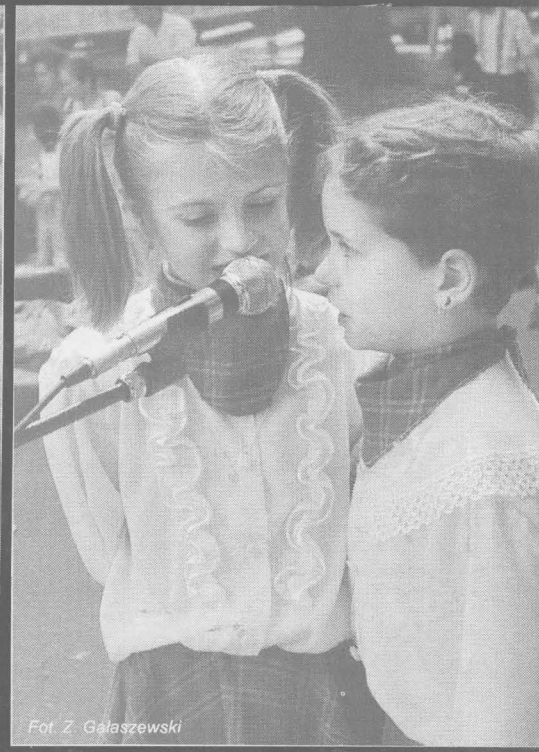


# TYGODNIK SUWALSKI

NR 22(396) ROK IX

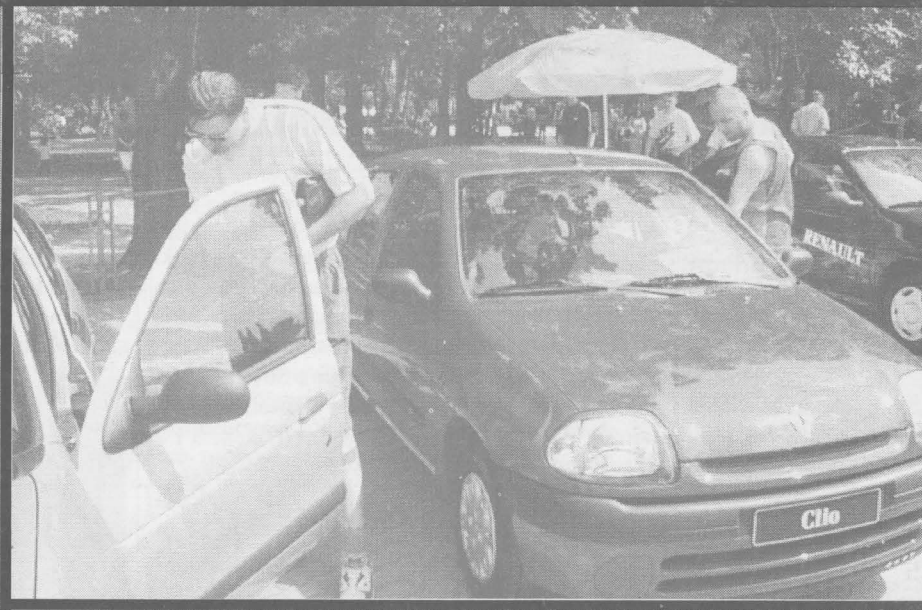
3 CZERWCA 1998 R.

CENA 80 GR



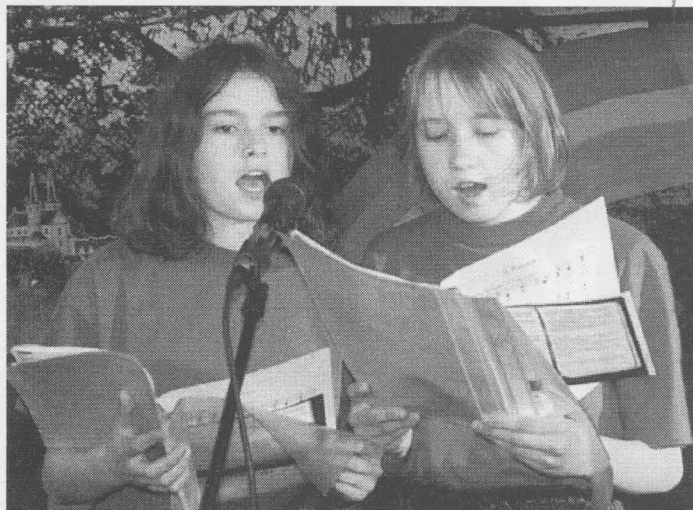
Fot. Z. Gałaszewski

## DNI SUWAŁEK



## SUWALSZCZYŻNA - MOJA MAŁA OJCZYŻNA

To myśl przewodnia spotkania, jakie zorganizowali 21 maja nauczyciele i uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4. Jego inicjatorką i pomysłodawczynią była polonistka z tej szkoły, harcerka i turystka, od lat zafascynowana naszym regionem, **BARBARA ŻYLIŃSKA**. - *Celem imprezy, nad którą patronat objęło Kuratorium Oświaty i Urząd Miasta - mówi - jest powrót do korzeni, do dziedzictwa kulturowego. Młode pokolenie, które przyszło nam wychowywać powinno służyć na rzecz regionu. Żeby jednak służyło, trzeba je uwrażliwić i przekonać do miejsca, w którym przyszło mu żyć, do tej małej Ojczyzny.*



Czwartkowe święto dorośli rozpoczęli radą programową. Dyskutowano o szansach i zagrożeniach naszego regionu. Zwrócono szczególną uwagę na ważną rolę tradycji w życiu młodego pokolenia. **Jan Bacewicz** - znawca regionu - zobowiązał się do napisania książki o Suwalszczyźnie, która w przyszłości byłaby podręcznikiem przedmiotu, o



którego powstanie rada programowa podjęła starania.

Dalszą część całodziennego imprezy podzielono na trzy bloki programowe. Do każdego z nich organizatorzy zaprosili wszystkie szkoły. Z zaproszenia skorzystały i swój program o Suwalszczyźnie prezentowały suwalskie szkoły podstawowe nr 1, 3, 4, 5 i 7 oraz szkoła w Poddubówku.

W pierwszej części występowali najmłodsi. Dzieci ze SP nr 3 pokazały inscenizację bajki „O krasnoludkach i o sierotce Marysi”. Były montaż słowno-muzyczne o Marii Konopnickiej, poetyckie suit, tańce i piosenki o Suwalszczyźnie.

Drugą część przygotowali starsi. Uczniowie ze szkoły w Poddubówku przybliżyli postać swojej patronki, Aleksandry Kujalowicz, wywodzącej się z tej ziemi. „Trójka” zaprezentowała wiązanek pieśni znad Czarnej

Hańczy, „piątka” w swych pieśniach wykorzystwała utwory M. Konopnickiej. Wszystkie programy artystyczne ukazywały piękno naszego zakątka, przypominały utwory zarówno znanych, jak też i tych zapomnianych poetów, którzy sławili Suwalszczyznę.

Nastrój prezentacji artystycznych wzbogaciła scenografia przygotowana przez uczniów i nauczycieli. Sala tonęła w zieleni, sitowiu, gdzieś w dali był klasztor wigierski, na niebie rozpięta się tęcza, w rogu stała kapliczka wyrzeźbiona specjalnie na tę okazję przez jednego z rodziców - wszystko to, co można spotkać na Suwalszczyźnie. Oprócz tego można było obejrzeć wystawę historyczną, przyrodniczą, literacką i podziwiać najpiękniejsze miejsca Suwalszczyzny w fotografii. Podczas spotkania rozdano nagrody zwycięzcom konkursu plastycznego „Suwalszczyzna i ja”. Samorząd uczniowski sprzedawał ciekawe prace plastyczne, a uzbierane fundusze przeznaczył na radiowęzeł.

W popołudniowym koncercie galowym wystąpili: chór kameralny STM pod kierunkiem **Grzegorza Bogdana**, zespół „Fantazja” **Marzeny Pol** (ROKiS), **Marian Szaryński** z zespołem oraz regionalny zespół „Przeroślaki”. Na sali zebrało się

wielu gości z suwalskiego środowiska kultury i oświaty, rodzice, nauczyciele. Dziękowano dzieciom za wspaniałe występy, ich nauczycielom i instruktorom z ROKiS, którzy włożyli wiele pracy w przygotowanie programu artystycznego. Osobne podziękowania skierowano do sponsorów, w szczególności do jednostki wojskowej, Nadleśnictwa Suwałki, ROKiS, piekarni p. Kopiczki, Zakładów Przetwórstwa Mięsnego p. Dyczewskiego, PPH „Chata”, Palarni Kawy „S...”

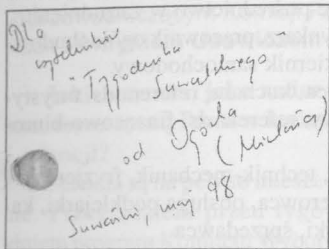
- *Chcemy - powiedzieli* **Agnieszka Zackiewicz**, dyrektor szkoły - *by ta impreza, która odbyła się już po raz drugi, na stałe weszła do naszego kalendarza, by dzień 21 maja był świętem naszej szkoły. W roku ubiegłym oprócz podobnego spotkania wydaliśmy biuletyn „Suwalszczyzna w naszych oczach”. W tym roku poprzez różne działania chcemy włączyć się do ogólnopolskiego programu „Mała ojczyzna”. Próbujemy „zarazić” tym inne szkoły i środowiska. A wszystko to może w najbliższym czasie zawoaluje nadaniem Szkole Podstawowej nr 4 imienia „Ziemi suwalskiej”, o które się ubiegamy. My wstuchujemy się w tęjuncie Suwalszczyzny i propo... je my to innym.*

**Grażyna Serafin**  
Fot. Z. Gałaszewski



## ZEBRANE Z TYGODNIA

★ 26 maja gościł w Suwałkach Michał Ogórek, znany dziennikarz i felietonista. Przyjechał do nas na zaproszenie suwalskiego Ośrodka Współpracy Małych Mediów, działającego przy Regionalnym Ośrodku Kultury i Sztuki. Spotkał się z dziennikarzami prasy lokalnej z Suwałk, Olecka, Elku, Augustowa i Sejnu na warsztatach pt. „Popołudnie z felietonem”, podczas których zdradzał tajemnice sztuki pisania felietonów.



★ Nowym dyrektorem Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki w Suwałkach została Maria Harkiewicz. Ma 37 lat, ukończyła nauczanie początkowe na filii

UW w Białymstoku, była m.in. przewodniczką w Muzeum Kanału Augustowskiego, nauczycielką w SP nr 4 w Suwałkach, prowadziła wypożyczalnię kaset wideo, była też pełnomocnikiem Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej do spraw organizacji imprez targowych.

★ Nowego szefa ma również Wojewódzki Zespół Pomocy Społecznej. Stanowisko to objął Stanisław Dziemian. Urodził się w Świętajnie koło Olecka, z wykształcenia socjolog i teolog, ostatnio pracował jako katecheta w III LO w Suwałkach.

★ Sąd Pracy uznał, że odwołanie Mieczysława Jurewicza ze stanowiska kuratora przeprowadzone zostało zgodnie z prawem. (aw)

★ Zespół Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych z ul. Przytorowej zaprasza 4 czerwca (godz. 11.00) na II Wojewódzki Festiwal Piosenki Dziecięcej. (gis)

★ W Suwalskiej Specjalnej

Strefie Ekonomicznej wydano pięćdziesiąte zezwolenie na prowadzenie działalności. Otrzymała je firma „Idea Nord”, która ma montować przenośne komputery, tzw. notebooki. Firma zobowiązała się zainwestować minimum 2,5 miliona zł.

★ Sękacz z „Janzy” otrzymał nominację do godła „Teraz Polska”. Po znaku jakości ISSO, przyznanym „Litpolowi” i „Polamowi”, jest to kolejny dowód uznania dla suwalskich produktów.

★ „Gazeta w Białymstoku” prowadzi plebiscyt na „Nauczyciela Roku 1998”. Kurator Mieczysław Hartung przeznaczył 800 zł dla najlepszego nauczyciela z województwa suwalskiego.

★ Suwalska policja poszukuje chętnych do pracy. Trzeba mieć mniej niż 35 lat, wykształcenie średnie, prawo jazdy II kategorii i czystą kartę karalności. Zgłoszenia przyjmują wszystkie komendy rejonowe.

★ W niedzielę 24 maja Straż Graniczna uniemożliwiła przewiezienie na jednej lawecie 6

kradzionych samochodów przez przejście graniczne w Budzisku. Kolejka tirów tego dnia po stronie litewskiej sięgała 6 kilometrów. Samochody osobowe czekały na wjazd do Polski po kilka godzin.

★ Zdzisław Koncewicz z ZOZ został wybrany przewodniczącym Sekcji Służby Zdrowia NSZZ „Solidarność”. Ponadto z Suwałk w zarządzie jest Janusz Tylman.

★ Wyższa Szkoła Suwalsko-Mazurska rozpoczęła rekrutację na rok akademicki 1998/99. Można się kształcić na Wydziale Administracji bądź Pedagogiki.

★ Po czterech latach przerwy Suwalska Spółdzielnia Mieszkaniowa wydała „Nasze Echo” - biuletyn informacyjny. Osiem stron formatu A-4 jest rozprowadzane nieodpłatnie. W tekście „Wyberzemy władze SSM” (jot) apeluje: „Niech więc zebrania nie będą zabawą w demokrację, lecz sprawdzianem naszej odpowiedzialności za nasz wspólny dom”. (mes)

## KRONIKA POLICYJNA

W okresie od 22 do 28 maja na terenie naszego województwa zanotowano 7 rozbojów, 67 włamań i 53 kradzieże, w tym 16 samochodów, 7 przestępstw gospodarczych, 2 przestępstwa narkotykowe, zabójstwo oraz 16 wypadków drogowych, w których dwie osoby zginęły, a 21 zostało rannych.

Na gorącym uczynku popełniania przestępstwa zatrzymano 58 osób, 10 z nich ujęli policjanci z suwalskiej KRP.

### Włamanie i kradzieże

W nocy z 21 na 22 maja nieznanymi sprawcami po wyrwaniu kraty i wypchnięciu okna dostali się do sklepu „Domus” przy ul. Noniewiczza, skąd skradli sprzęt RTV o wartości 15 tys. złotych.

Następnego dnia o północy policja zatrzymała na próbie włamania do sklepu z kosmetykami

i kasetami wideo przy ul. Konopnickiej dwóch suwalczan - B.R. (lat 25) i J.R. (lat 16).

W nocy z 23 na 24 maja z garażu przy ul. 1 Maja zginęła odzież damska, grill i nasiona w torebkach. Straty - ok. 7 tys. złotych.

Ze sklepu jubilerskiego przy ul. Sejneńskiej (w nocy z 26 na 27 maja) złodzieje skradli wyro-

by ze złota i srebra. Straty wyniosły ok. 4 tys. złotych. Do sklepu weszli po wybicciu szyby w oknie wystawowym.

27 maja w godzinach popołudniowych nieznanymi sprawcami wybito okno w piwnicy domu jednorodzinnego przy ul. Polnej. Wynieśli zestaw komputerowy, telewizor, biżuterię złotą. Wartość skradzionego mienia - 16 tys. złotych.

### Rozboje

22 maja ok. godz. 2.00 na ul. Pułaskiego nieznanymi sprawcami uderzył pałką 20-letni Małgorzatę W. Zabrał jej torebkę z dokumentami i 100 złotych. Sprawca rozboju został zatrzymany. Jest nim 36-letni mieszkaniec Suwałk - Andrzej S., wobec którego sąd rejonowy zastosował areszt tymczasowy.

24 maja o godz. 19.30 60-letni Romuald P. powiadomił policję, że został pobity przez trzech nieznanymi mu mężczyzn. W wyniku podjętych czynności zostali zatrzymani dwaj sprawcy napadu - 22-letni Tomasz G. i 25-letni Jacek P. Obaj są mieszkańcami Suwałk.

Natomiast 25 maja przy ul. Sejneńskiej czterech nieletnich (13-16 lat) - prawdopodobnie

narodowości cygańskiej - grożąc użyciem noża, zabrali 13-latkowi rower górski o wartości 700 złotych.

Tęj samej nocy czterech nieznanymi mężczyzn wtargnęło do pomieszczeń dozorczy hurtowni Gminnej Spółdzielni „Sch” przy ul. Bakałarzewskiej. Pobili go i zniszczyli urządzenia alarmowe oraz inne przedmioty.

### Giną samochody

W minionym tygodniu w Suwałkach z parkingów niestrzeżonych zginęły 4 fiaty 126p: biały (SWY 7270) z ul. Andersa, bordowy (SWS 5414) z ul. Paca, czerwony (SFW 9875) z ul. Wileńskiej i seledynowy (SWS 3176) z ul. Północnej oraz dwa szare polonezy: z ul. Kościuszki (SWO 1261) i z ul. 1 Maja (SUY 4754) a z parkingu strzeżonego przy ul. Utrata czarny volkswagen passat 410549.

### Gdzie są pieniądze?

22 maja w godzinach popołudniowych 27-letni Sławomir B., listonosz Rejonowego Urzędu Poczty, zgłosił w Komendzie Rejonowej Policji stratę ponad 5 tys. złotych, które były przeznaczone na wypłaty rent i emerytur. Nie potrafił odpowiedzieć, w jakich okolicznościach mu zginęły. (et)

**E** WYTWÓRNIA PASZ „EKSPASZ-WYSZKÓW” SP. Z O.O.  
Tel./fax (0216) 230-61  
**KSPASZ-WYSZKÓW SP. Z O.O.**  
ul. Zakolejowa 11; 07-200 Wyszaków  
Poszukuję dealerów na terenie województwa.

101/98

## PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz**:  
 ★ spotkał się z zespołem projektantów z Biura Studiów i Pomiarów Proekologicznych „Ekometria” w Gdańsku w sprawie studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Suwałk oraz uczestniczył w:

★ podsumowaniu II Międzyszkolnego Konkursu Ekologicznego „O czystość wody Czarnej Hańczy” zorganizowanego przez Szkołę Podstawową nr 5,

★ obchodach 50-lecia Klubu Sportowego „Wigry”,

★ sesji suwalskiej Rady Miejskiej,

★ spotkaniu wójtów, burmistrzów i prezydentów województwa suwalskiego z prezydium Sejmiku Samorządowego Województwa Suwalskiego, które odbyło się w Rynie,

★ ceremonii wręczenia nagród na Ogólnopolskim Turnieju Tańca Towarzyskiego o Puchar Prezydenta Miasta Suwałk (zdjęcie obok)

oraz otworzył Międzynarodowe Zawody Szachowe.

(ag)



Pierwszy ruch zawodów szachowych wykonał prezydent Suwałk Grzegorz Wołagiewicz, na pierwszej szachownicy z zawodnikiem litewskim, mistrzem krajowym Rolandasem Martinkusem.

### UCHWAŁA NR 281/229/98 ZARZĄDU MIASTA SUWAŁK Z DNIA 26 MAJA 1998 R.

Na podstawie art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (tekst jednolity Dz.U. nr 13 poz. 74 z 1996 roku z późniejszymi zmianami) oraz par. 5 ust. 2 uchwały nr XLIII/340/98 Rady Miejskiej Suwałk z dnia 25 marca 1998 roku w sprawie zasad gospodarowania zasobem mieszkaniowym miasta Suwałk i ustalenia kryteriów wyboru osób, z którymi umowy najmu mieszkania powinny być zawierane w pierwszej kolejności Zarząd Miasta uchwała:

§ 1

Ustala się dzień 31 lipca 1998 roku jako ostateczny termin składania wniosków (podań) osób ubiegających się o przydział lokalu mieszkalnego w nowo budowanym budynku przy ul. Kowalskiego, zgodnie z zasadami zawartymi w uchwale nr XLIII/340/98 Rady Miejskiej Suwałk z dnia 25 marca 1998 roku.

§ 2

Wykonanie powyższej uchwały powierza się Zarządowi Budynków Mieszkalnych w Suwałkach.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

105/98

## 23 MAJA ZWIĄZEK MAŁŻEŃSKI ZAWARLI:

Piotr Stanisław Jabłoński i Iwona Panasiewicz ♥ Jacek Kamiński i Agnieszka Orzechowska

## W DNIACH 22 - 28 MAJA SPORZĄDZONO 34 AKTY URODZEŃ, W TYM 12 MIESZKAŃCOM SUWAŁK

Agata Jaskiewicz (c. Zdzisława i Anety Marii) ♦ Zuzanna Wojtczak (c. Jacka i Barbary) ♦ Dominika Kuliś (c. Huberta Marka i Agnieszki) ♦ Jolanta Teresa Pisarenko (c. Artura i Małgorzaty) ♦ Klaudia Szczerba (c. Mirosława i Beaty) ♦ Angelika Niewiadomska (c. Andrzeja Mariusza i Anety) ♦ Honorata Janczewska (c. Andrzeja i Elżbiety) ♦ Kordian Kukowski (s. Stanisława i Grety) ♦ Michał Czujkowski (s. Leonarda i Ewy) ♦ Damian Krzysztof Borkowski (s. Krzysztofa i Bożeny) ♦ Maciej Lipiński (s. Mariusza i Renaty) ♦ Krzysztof Hajduk (s. Romana i Barbary)

## INFORMACJE DLA BEZROBOTNYCH

Rejonowy Urząd Pracy proponuje pośrednictwo w zatrudnieniu. **Potrzebni są:** sprzedawca, murarz-tynkarz, pracownik ogólnobudowlany, referent biurowy, blacharz-lakiernik samochodowy.

**Praca dla absolwentów:** sprzedawca, kucharz, referent ds. turystyki, referent administracyjno-biurowy, referent ds. finansowo-biurowych, mechanik samochodowy.

**Praca interwencyjna:** sprzedawca, technik-mechanik, fryzjer.

**Praca dla niepełnosprawnych:** kierowca, obsługa podklejarki, kasjer-sprzedawca, obsługa wytfaczarki, sprzedawca.

**Roboty publiczne:** robotnik leśny.

Szczegółowe informacje - Rejonowy Urząd Pracy, ul. Kościuszki 71 A, tel. 65-37-04.

## ZAPROSILI NAS:

★ **Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki** na otwarcie wystawy Wiesława Szumińskiego i Stevena Wychorskiego „Malarstwo - instalacje”.

★ **Szkoła Tańca Ewy i Jarosława Przekop** na Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego o Puchar Prezydenta Miasta Suwałk.

★ **Pizzeria-Galeria „Rozmarino”** na wystawę ilustracji Juliusza Szczęsnego Batury „Świat baśni”.

★ **Dyrekcja Szkoły Podstawowej nr 4** na uroczystą inaugurację Wojewódzkiego Konkursu Poezji i Piosenki „Pejzaże słowem malowane”.

## ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

### ogłasza przetarg nieograniczony

na „zagospodarowanie zielenią rond (wysp środkowych) oraz dwuletnią pielęgnację wykonanej zieleni w ul. Wojska Polskiego i Pułaskiego w Suwałkach”.

Zamówienie obejmuje:

- wykonanie trawników dywanowych na powierzchni 1403 mkw.,
- nasadzenie krzewów ozdobnych w ilości 334 szt.,
- 2-letnią pielęgnację wykonanej zieleni.

**Termin trwania prac ustala się od 29.06.1998 r. do 31.07.2000 r.**

Materiały ofertowe na podstawie wniosku oferenta oraz po wniesieniu do kasy Urzędu Miejskiego opłaty w wysokości 10 zł można otrzymać w Wydziale Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Suwałkach, pok. nr 133. Osobą upoważnioną do udzielania informacji szczegółowych jest Jolanta Tama, tel. 650-667 w. 15.

Warunkiem udziału w przetargu jest **wniesienie wadium w wysokości 1000 zł** na konto Urzędu Miejskiego PBK O/Suwałki nr 11101532-778-3620-3-06. Wadium powinno znajdować się na koncie Urzędu Miejskiego do dnia **9.06.1998 r. do godz. 9.00.**

Oferty należy składać w Urzędzie Miejskim w Suwałkach, pok. 133, do dnia **10.06.1998 r. do godz. 9.30.**

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Urzędu Miejskiego w Suwałkach w dniu **10.06.1998 r. o godz. 10.00.**



ty. 1-6, wystawiłby Pan Zarządowi Miasta za minione 4 lata. Proszę ją krótko uzasadnić.

- Ocena generalna - 5. Jednak gdy myślę o bezrobociu w Suwałkach, ulega ona zdecydowanie obniżeniu. Podobnie, gdy analizuję bezpieczeństwo w mieście.

- Przewodniczył Pan Komisji Rewizyjnej. Czy – Pana zdaniem – zrealizowała ona właściwie swoje zadania?

## PLUSY I MINUSY

Z przewodniczącym Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Suwałkach Henrykiem Usowiczem rozmawia Jerzy Broc.

- Jakie uczucia, jako radnemu, towarzyszą Panu w końcu kadencji?

Uczucia są na pewno mieszane. Przeglądałem przed tygodniem program Komitetu Wyborczego „Suwałki” i stwierdziłem, że nie udało mi się go do końca zrealizować.

- Jaką ocenę w szkolnej skali,

- Komisja Rewizyjna spotkała się od początku kadencji 67-krotnie i były to głównie spotkania i „zderzenia” z Zarządem Miasta i przedstawicielami jednostek organizacyjnych rady. Pomimo, że zostaliśmy powołani 13 lipca przed 4 laty, uważam, że działania komisji nie były pechowe i zawsze odpowiedzialne. Ocenę

jej dokonań pozostawiam Wysokiej Radzie.

- W Komisji Rewizyjnej nie było żadnego przedstawiciela opozycji. Jak Pan to skomentuje.

- Taka była widocznie wola naszych kolegów.

- Jakie były mocne, a jakie słabe punkty strony obecnej rady?

- Mocną stroną był skład rady: ludzie wykształceni, szefowie ważnych jednostek. Duża ilość nauczycieli stwarzała pozór lobby oświatowego. Czy miało ono miejsce? Na pewno bezboleśnie udało się operacja przejęcia szkół podstawowych przez nasz samorząd. Za najłabsze punkty uważam brak dyskusji i pracy nad przyszłością miasta po likwidacji województwa - powinniśmy się tym zająć co najmniej 2 lata temu. W tej radzie nie znalazły też właściwego miejsca problemy młodzieży.

- Cechowało Pana duże zaangażowanie w pracach Rady

Miejskiej oraz wyjątkowa kultura osobista. Czy zamierza Pan ubiegać się o mandat radnego w najbliższej kadencji wyborczej?

- Niestety nie, choć za budową Samorządu (pisanego wielką literą) będę tęsknił.

- Jak postrzega Pan obecną reformę administracyjną? Czy może Pan ujawnić, jakie ugrupowanie poprze Pan w październikowych wyborach?

- Reforma przebiega słamazarnie. Najbardziej frapuje mnie nowo organizowane ugrupowanie na wzór chadecji. Znam dotychczasowy program PC. Nie znam natomiast nowego programu chadecji - prawicowej partii środka.

Korzystając z okazji, chciałbym powiedzieć, że współpraca kolegów w Komisji Rewizyjnej i pana przewodniczącego Rady Miejskiej Mariana Luto była sprawna i konstruktywna. Dziękuję im za to.

- Dziękuję Panu za rozmowę.

## MŁODZI EKOLOGDZY

Szkoła Podstawowa nr 5 w Suwałkach po raz trzeci przeprowadziła Międzyszkolny Konkurs Ekologiczny „O czyste wody Czarnej Hańczy”, którego celem jest propagowanie idei ochrony środowiska Suwalszczyzny. Odbył się on pod honorowym patronatem prezydenta Suwałk Grzegorza Wołągiewicza.

Konkurs obejmował drużynowo i indywidualny sprawdzian wiedzy z zakresu problemów ochrony środowiska przyrodniczego Czarnej Hańczy oraz wykonanie prac plastycznych związanych z ekologią.

W konkursie wiedzy ekologicznej najlepiej zaprezentowali się uczniowie SP nr 5 w Suwałkach: Justyna Bobryk, Radosław Gałaszewski, Rafał Gryczan, Aleksandra Miszkiel oraz Konrad Zaborowski. Równorzędne dru-

gie miejsce wywalczyli reprezentanci SP nr 7 - Justyna Borkowska, Justyna Grygo, Katarzyna Jasionowska, Joanna Jurgielewicz i Urszula Popławska - oraz SP 9: Ewa Aksienionek, Paweł Bienio, Damian Brzozowski, Tomasz Krzyżewski, Arkadiusz Milewski. Trzecią nagrodę ex aequo zdobyły drużyny SP w Jeleniewie i SP w Okrągłem.

Najlepszym młodym ekologiem w indywidualnym konkursie z zakresu ochrony środowiska została Iwona Waszkiewicz ze Szkoły Podstawowej w Jeleniewie.

Spśród dziesięciu prac, które nadesłano na konkurs plastyczny, jury, w którym zasiadały Barbara Osewska i Grażyna Szejda, najwyższej oceniło pracę Łukasza Musiałowicza i Jacka Dobkowskiego z SP nr 5 w Suwałkach. Drugą nagrodę ex aequo otrzymali uczniowie SP w Oklinach (Marek Mikielski, Daniel Sawicki, Marek Michalowski, Zbigniew Krzyżewski i Paweł Rudziewicz) oraz drużyna SP nr 9 (Ewa Aksienionek, Paweł Bienio, Damian Brzozowski, Tomasz Krzyżewski,

Arkadiusz Milewski), a trzecią - uczniowie z SP nr 2 (Katarzyna Kalinowska, Elżbieta Nowatorów, Izabela Zdancewicz, Malwina Bartosiewicz, Anna Grzędzińska).

Wśród wyróżnionych znalazły się także prace drużyn SP nr 6 oraz SP nr 1 w Suwałkach.

Wszyscy uczestnicy konkursu na początku czerwca wzięli udział w jednodniowym biwaku na terenie Wigierskiego Parku Narodowego. (aw)

Fot. Z. Gałaszewski



Zwycięzcy konkursu.



Najlepszy ekolog Iwona Waszkiewicz otrzymała od prezydenta Suwałk Grzegorza Wołągiewicza wspianego misia.



ny zostanie Zespół Szkół Ekonomicznych jako zabezpieczenie prawidłowego i terminowego wydatkowania 100 tys. zł z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska przeznaczonych na modernizację kotłowni przy szkołach podstawowych nr 3, 4 i 9). Radny **Piotr Szmulik** zaproponował, aby pieniądze przeznaczone na budynek komunalny wydać na nawierzchnię ul. Reymonta. - *Nie*

choćby prowizorycznego, poprawienia stanu nawierzchni na tej ulicy.

W związku z decyzją wojewody o nierozpoczynaniu w tym roku budowy sali wystawienniczo-targowej przy ul. Noniewicza oraz zmianami w budżecie dokonano zmian w wykazie miejskich zadań inwestycyjnych. Polegają one m.in. na zwiększeniu planowanych wydatków na budowę Szkoły Podstawowej nr 11, muszli koncertowej i linii energetycznych oraz modernizację parku Konstytucji 3 Maja, budynku przy ul. Szkolnej 8 i pływalni OSiR, a także pokrycie wydatków związanych z przeniesieniem krzyża „dorożkarzy”, opracowaniem dokumentacji przyszłościowych i wydatków inwestycyjnych realizowanych w

dzierżawić warszawskiej firmie McDonald's Polska nieruchomości na skrzyżowaniu ulic Utrata i Dwernickiego. Na tej działce i przylegającym do niej terenie Suwalskiej Spółdzielni Mieszkaniowej powstanie restauracja dla zmotoryzowanych. Radni pytali, co sądzą o tym mieszkańcy sąsiednich bloków, ile wpłynie z tego tytułu pieniędzy do kasy miejskiej i od kiedy. - *Dlaczego nie stosujemy takich preferencji dla naszych podmiotów?* - pytał przewodniczący **Marian Luto**. Zwrócił też uwagę, że jest tam jedyne na tym osiedlu boisko. - *Myslimy szerzej, nie oglądając się na osiedle i młodzież* - kontrował radny **Tadeusz Jasiński**. Podobno firma obiecała, że zagospodaruje ten teren tak, że mieszkańcy będą zadowoleni. Co do wysokości opłat, zdecydują negocjacje.

## XLVI Sesja Rady Miejskiej w Suwałkach

### NA WSZELKI WYPADEK

Od 1 września w Suwałkach trzeba będzie zapłacić za pobyt dziecka w przedszkolu ok. 13 proc. więcej. Taką decyzję podjęli radni na środowej (27 maja) sesji. Upoważnili też Zarząd Miasta do działań w celu powołania w naszym mieście państwowej szkoły wyższej. Powzięli również wiele innych uchwał.

Za pobyt dziecka w przedszkolu rodzice płacą obecnie w Suwałkach od 70 do 83 złotych, natomiast dzienna stawka żywieniowa wynosi 3 zł. Na wniosek dyrektorów tych placówek od 1 września opłaty wzrosną średnio o 10 zł i wynosić będą od 80 zł (przedszkola nr 10 i 14) do 95 zł (nr 19), zaś stawka żywieniowa - 3,50 zł. Dla zainteresowanych rodzin nie jest to niespodzianka, ponieważ podwyżki zostały skonsultowane z rodzicami i zaopiniowane przez rady pedagogiczne przedszkoli.

Wiele miejsca w obradach sesji zajęły sprawy budżetowe. Radni podjęli uchwałę w sprawie zmian w tegorocznym budżecie miasta. Związane są one głównie z wysokością przyznanych dotacji. Po stronie dochodów budżet wynosi obecnie 55.083.885,45 zł, a po stronie wydatków - 55.773.885,45 zł. Z dochodów miasta 1.393.583,02 zł przeznaczają się na spłatę kredytu zaciągniętego na zadania inwestycyjne realizowane w 1997 r. Źródłem pokrycia niedoboru w wysokości 2.043.583,02 zł jest kredyt bankowy przeznaczony na sfinansowanie budowy Szkoły Podstawowej nr 11 i budynku komunalnego. Zabezpieczeniem prawidłowego i terminowego jego wydatkowania będzie obciążenie hipoteką kaucyjną budynku usługowego przy dworcu PKS (tak samo obciążo-



Fot. Z. Gałaszewski

rozumiem tego - zdenerwował się prezydent **Grzegorz Wołagiewicz**. - *Potrzeby w zakresie mieszkalnictwa są ogromne. Budynek komunalny da nam 50 mieszkań, co pozwoli zmniejszyć kolejkę oczekujących i rozpocząć porządkowanie śródmieścia. Zresztą podpisana jest umowa z wykonawcą, a prace są daleko posunięte.* Radny Szmulik nie był jednak przekonany społecznym aspektem realizacji tej inwestycji. - *Zarząd Miasta od początku kadencji nic nie zrobił w sprawie mieszkalnictwa - ripostował. Jednak za przyjęciem swego wniosku głosował tylko on sam. Jego koledzy klubowi wstrzymali się od głosu. Wiceprezydent **Mieczysław Grnyo** zapowiedział, że w przyszłym tygodniu władze miasta spotkają się z mieszkańcami ul. Reymonta i ustalą jakiś sposób,*

ramach czynów społecznych.

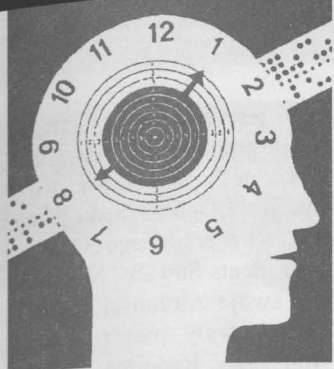
Podjęto też kilka uchwał dotyczących gospodarki mieniem komunalnym. Państwowa Komunikacja Samochodowa w Suwałkach otrzymała w użytkowanie wieczyste na 99 lat działkę o powierzchni 0,0336 ha przy ul. Utrata 1b, na której usytuowany jest budynek parterowy przeznaczony na potrzeby dworca autobusowego. Aby zapokoić roszczenia PKS, wynikające z zainwestowania w budowę dworca 233.304,58 zł, budynek ten zostanie sprzedany temu przedsiębiorstwu po cenie szacunkowej. W użytkowanie wieczyste zostaną też przekazane pozostałe działki użytkowane przez dworzec. Ponadto przedsiębiorstwo będzie zwolnione przez 47 miesięcy z opłat czynszu za lokal zajmowany w 3-piętrowym budynku.

Na 25 lat radni zgodzili się wy-

Miasto przyjęło darowaną przez właścicielkę działkę o powierzchni 0,4401 ha przy ul. Sianożęć. Kobieta mieszka w innej miejscowości, jest w podeszłym wieku, a podatek od nieruchomości stanowi zbędne obciążenie jej budżetu, dlatego postanowiła przekazać kłopotliwy dla siebie teren miastu.

Radni podjęli też uchwały w sprawie konkursu na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej nr 4 (miasto w komisji konkursowej reprezentować będą naczelnik Wydziału Edukacji **Krystyna Jaworowska** i przewodniczący Komisji Rodziny, Zdrowia i Problematyki Społecznej **Stanisław Kochański**), uchwaliли miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego południowej części osiedla Emilii Plater, przyjęli informację z realizacji „Programu działań oświatowych na lata 1996-1998” (pozytywnie przyjętą zarówno przez opozycję, jak i koalicję), dokonali korekt w kapitałach zakładowych Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej i Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, wyrazili pozytywną opinię na temat przeniesienia salonu gier losowych z ul. Waryńskiego na ul. Kościuszki oraz zmienili uchwałę w sprawie lokalizacji targowiska przy ul. Bakalarzew-

Dokończenie na str. 13



## SONDA „TS”

piekło, bo bardzo łatwo wpadłem w złość, chodziłem zdenerwowany bez powodu i ciągle na wszystkich krzyczałem. Z czasem wszystko się we mnie uspokoiło. Nie palę już trzeci rok.

**EWA KURZYŃSKA**

- Nie palę, nie piję, nie ćpam, nie gram w karty ani na wyści-

## NASZE NAŁOGI

Tym razem zapytaliśmy mieszkańców naszego miasta, czy mają jakieś nałogi i jak z nimi próbują walczyć.

### JUSTYNA WĘGROWSKA

- Od wielu lat bezskutecznie próbuję zerwać z paleniem, niestety mam słabą wolę. Mój mały syn od roku wszędzie wieszka karteczki z przekreślonym papierosem. Próbuje dać mi do zrozumienia, że powinnam przestać palić. Poszłam na kompromis i palę tylko na balkonie, nawet zimą.

**STEFAN**

- Nałogi? Nie mam. I całe szczęście, bo zdaję sobie sprawę, jak trudno z nimi zerwać.

**MARIUSZ SZYSZKA**

- Jeśli tak można nazwać nadmierne oglądanie telewizji, to jestem uzależniony. Do tego stopnia, że zaraz po przekroczeniu progu domu sięgam po pilota. I niekoniecznie patrzę w ekran telewizora. Wystarczy, że on sobie gra. Jednak wieczorem siadam w fotelu i do późnych godzin nocnych oglądam filmy. Mam ponad trzydzieści programów, więc jest w czym wybierać. Staram się z nimi walczyć. Próbuje znaleźć sobie jakieś sensowne i zajmujące zajęcia, ale na razie słabo mi to wychodzi.

**MAGDALENA**

- Moim nałogiem było palenie. Zerwałam z tym całkiem niedawno, ale teraz stanowczo za dużo jem.

**JOLANTA BURZYCKA**

- Kawa. Wiem, że powinnam ją ograniczyć, ale nie potrafię. Nie potrafię obejść się bez porannej kawy, kilku łyków gorącego napoju, który stawia mnie na nogi. Potem kolejna filiżanka w pracy, czasami dwie.

**ROMUALD**

- Któregoś dnia obudziłem się z silnym postanowieniem, że rzucę palenie. Przez ponad miesiąc rodzina przeżywała prawdziwe

gach konnych, więc chyba nie mam żadnych nałogów, które by mi w jakiś sposób zagrażały. Jedynie, co robię w nadmiarze, to czytam książki. Ale to raczej pozytywny nałóg, z którym nie warto walczyć.

**ZBIGNIEW**

- Moim nałogiem jest komputer. Rodzice już mnie ostrzegają, że jak nie przestanę przesiadywać przed nim całymi popołudniami, to mi go zwyczajnie zabiorą. Ale odkąd mam dostęp do internetu, nie umiem się powstrzymać przed buszowaniem po jego zasobach. To bardzo wciąga.

**MARTA POPLAWSKA**

- Wśród znajomych słynę z tego, że nie uzależniam się od niczego, więc tym samym nie mam żadnych nałogów.

**BEATA**

- Uwielbiam jeść. Dla mnie to prawdziwa rozkosz. Oczywiście nikt mi nie wierzy, bo wyglądam raczej na anorektyczkę, ale naprawdę pochłaniam jedzenie w ogromnych ilościach. To w pewnym sensie jest nałóg, bo ja niemal bez przerwy coś jem. I ciągle mi mało.

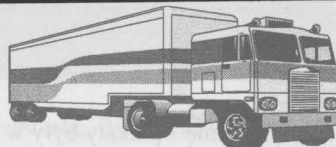
**URSZULA**

- No, niestety - palenie. Jednak nie próbuję z tym walczyć; już trochę na to za późno. Po pierwsze mam tyle lat, że aż wstyd się przyznać, po drugie zdrowie też mam mocno nadwyreżone z powodu palenia. Ale innym radzę, by porzucili ten straszny nałóg, jeśli mają ochotę ładnie wyglądać i mieć niezłe zdrowie.

**WIESŁAW NOWAK**

- Moim nałogiem jest praca. Zajmuję się akwizycją i jest to coś tak frapującego, że doprawdy poświęcam temu cały mój czas.

Notowała: **Anna Wasilewska**



## POD KLAKSONEM

REDAGUJE EDWARD JANUS

### DZIECI, DZIECI, DZIECI...

Każdego dnia o godzinie 22.00 w telewizji i radiu pojawiają się komunikaty typu: czy wiesz, co teraz robi twoje dziecko? Pytanie, здаwać by się mogło, proste, lecz o bardzo głębokiej treści. Zastanawiający jest jednak fakt, dlaczego dotyczy ono akurat godziny 22.00. Czemu nie jest ważne, co i gdzie robi twoje dziecko po przyjściu ze szkoły, będąc na podwórku czy jeżdżąc rowerem po osiedlowych uliczkach? Może rower kupiony „na komunię” trafił na kiepskiego rowerzystę? Może nie wie on nawet, po jakich drogach i drózkach wolno mu jeździć, a po jakich nie?

Nie jest to wcale zwiariowany pomysł, abyśmy w najbliższy wolny dzień sprawdzili sami, czy nasza pociecha potrafi jeździć prawidłowo na дарowanym mu rowerze. Dobrze by było, gdyby nasze zainteresowania nie zakończyły się na sprawdzeniu, czy dziecko w ogóle umie jeździć. Ważne jest wszystko - od ustawienia oprzyrządowania roweru do techniki jazdy. Warto również zainteresować się przestrzeganiem podstawowych zasad bezpieczeństwa. Ważne jest określenie terenu, po którym nasza pociecha może się poruszać, oraz granic, za które nie powinna wyjeżdżać. W zależności od sytuacji może to być zarówno mały placyk w środku osiedla, jak i dróżki wokół najbliższych budynków. Konsekwencja w przestrzeganiu tych reguł to w przyszłości gwarancja dobrej i bezpiecznej jazdy.

Nie jest wcale śmieszne wyposażenie początkującego rowerzysty w kask rowerowy czy nakolanniki. Możemy tu zaoszczędzić na plastrach i gencjanie. Nie jest to też aż tak wielki wydatek w porównaniu z kłopotami w przypadku leczenia poważniejszych obrażeń.

Warto jeszcze od początku uczyć dbałości o sprawność sprzętu, jego poszanowanie oraz wyposażyć go w specjalną linkę z zamkiem do przypinania roweru do stałego elementu. Dziecko powinno umieć zabezpieczyć swój rower wówczas, gdy ma taką potrzebę. Nie trzeba będzie wówczas mobilizować rodziny do składowania na następny pojazd, gdy ten zostanie skradziony. To również ważna i pożyteczna rzecz, szczególnie dla... portfela.

### UPALNY SOJUSZNIK

Znamy powiedzenie o zemście przedmiotów martwych. Dotyczy to także kierowców pojazdów. Pierwsze upały, jakie dotarły na Suwalszczyznę, natychmiast zweryfikowały postępowanie właścicieli czterech i dwóch kółek. Oto przykłady.

Kto nie zmienił opon na czas, miał już na pewno kłopoty z jazdą na ciasnych zakrętach i przysypanych żwirem poboczach.

Kto nie sprawdził stanu swego akumulatora, teraz już wie, że wysychające cele akumulatora potrafią doprowadzić do nieodwracalnego zniszczenia tego bardzo ważnego elementu naszego pojazdu. Jeśli przegapił sprawę dolania wody destylowanej do naszego samochodowego magazynu prądu, możemy mieć potem kłopoty z jego porannym uruchomieniem.

Jeśli silnik naszego auta bardzo dawno był myty i czyszczony, nie dziwmy się, że w ciepłe dni zapachy, jakie wraz z nadmuchem dostają się do wnętrza naszego pojazdu nie są przyjemne. Czystość silnika to w upalne dni nasze bezpieczeństwo. Samo wietrzenie nic tu nie pomoże.

W starszych samochodach w takie właśnie ciepłe dni jest okazja do nadrobienia straconego czasu przy konserwacji. Teraz właśnie można zakonserwować podłogę samochodu, przesuszyć dywaniki i wykładzinę.

Nic tak jak słońce nie wyrówna barwy nałożonych po zimie „zaprawek”. Jest też ono naszym sojusznikiem w wyszukaniu ubytków lakieru i nierówności w blacharce. A więc starannie zróbmy „obdukcję” naszego auta.

### SUWALSKI KODEKS DROGOWY

1. Na ulicach naszego miasta pojawia się coraz więcej „muzycznych” samochodów. Szczególnie popularne są samochody w stylu Grzmot-Huk-Disco Polo. Są one w większości wyposażone w duże kolumny głośnikowe, ryczące na pół miasta. Muzykę lepiej słyszeć na ulicy niż w samochodzie, w którym ilość decybeli równa jest pracy czterech młotów pneumatycznych pracujących w betonowej studni. Ciekawe, co słyszy kierujący. Czy np. dźwięk sygnału karetki pogotowia ratunkowego jest w stanie do niego dotrzeć i zwrócić jego uwagę? Co na to przepisy?

2. Samochodowcy szklarz-amator zgubił szybę samochodową na ul. Pułaskiego i od tygodni nie może jej znaleźć. Leży biedna, popękana na jezdni i czeka na zabranie na wysypisko. Może któryś rowerzysta czy motorowerzysta, przewróciwszy się o nią, zainteresuje się jej losem?

Stało się już tradycją, że każde mniejsze czy większe miasto raz do roku ma swoje święto. W założeniach ma to być impreza, na którą przyjść może każdy bez względu na płeć, wiek, stan i stanowisko. Nasze miasto zaczęło świętować kilkanaście lat temu. Tygodnik „Krajobrazy” wymyślił wówczas „Suwaliadę”, która przez lata cieszyła się dużym powodzeniem. Co prawda lata były inne, zapotrzebowania również, dla wielu więc impreza ta kojarzyła się z mnóstwem stoisk i dobrymi zakupami. Upłynęło trochę lat, zmieniły się „Krajobrazy”, a impreza pozostała, choć w zmienionej formie.

Tegoroczne Dni Suwałk odbyły się w ostatni weekend maja. Włączono w nie też imprezy przygotowane z okazji Dnia Dziecka. Trzeba pochwalić Urząd Miasta (organizatora) za

dobrą reklamę - plakaty były w całym mieście, o uroczystościach pisała też lokalna prasa. Program był bardzo różnorodny i każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Imprezy odbywały się od samego rana i trwały do późnych godzin wieczornych. Dobrym pomysłem było to, że świętowano w różnych punktach miasta.

Niestety, do konkursu zgłosiły się tylko trzy szkoły, a najlepiej wypadła „Wędrująca Stonoga Spółka z o.o.” z „trójki”. Małym niepowodzeniem zakończyły się występy zespołów artystycznych z przedszkoli i szkół, na które zgłosiły się wszystkie samorządowe placówki oświatowe, ale to wina

To jeszcze nie wszystkie sobotnie atrakcje. Przez cały dzień w Szkole Podstawowej nr 10 odbywał się Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego „O Puchar Prezydenta Suwałk”. Na parkiecie swoje zdolności taneczne prezentowały pary z Gdańska, Warszawy, Radomia, Białegostoku, Zambrowa, Łomży, Ke-

## DNI SUWAŁK

Bawiono się w centrum miasta, w hali OSiR, na stadionach sportowych, na lotnisku.

Dni Suwałk rozpoczęła parada „przeszkadzajek” w parku Konstytucji 3 Maja. Miała to być wielka zabawa dzieciaków, a zarazem konkurs na najciekawsze przebrania, hasła i slogany za-

deszczu, który potrafił zepsuć najlepszą imprezę. Część dzieciaków na przekór pogodzie wystąpiła na scenie, innym strugi wody pomogły w malowaniu pięknych ptaków.

Od samego rana na stadionie przy ul. Wojska Polskiego rozgrywano Indywidualne Mistrzostwa Szkół Podstawowych w Lekkoatletyce. Przyjechała młodzież z całego województwa. Padło kilka rekordów. Zawody oglądało wielu kibiców. Niemalym powodzeniem cieszyły się też mecze piłki nożnej. Najbardziej - ten popołudniowy, na którym zmierzyli się juniorzy z Wigier z Hutnikiem Warszawa. Pojedynek zakończył się zwycięstwem gospodarzy 4:3. Ci, którzy woleli sport nieco łagodniejszy, mogli obserwować zmagania szachistów. Ta dyscyplina cieszy się w Suwałkach coraz większą popularnością.

trzyzna i naszego województwa. Przed południem występowali młodszy tancerze, po południu - młodzież. Łącznie na parkiecie zatańczyło około 100 par. Puchar powędrował do innego miasta, ale nasze pary otrzymały medale. W klasie początkującej I



## DZIĘKI LUDZIOM DOBREJ WOLI

We wtorek, 26 maja br., nastąpiło oficjalne otwarcie sali doświadczania świata w Społecznej Organizacji Pomocy Dzieciom „Przystań”. Będą w niej prowadzone zajęcia relaksacyjne i terapeutyczne dla dzieci i młodzieży narażonej w swoich rodzinach na sytuacje stresowe, agresję czy brutalność. Pod opieką psychologa przy uspokajającej muzyce mogą tu wyciszyć się i przynajmniej na kilka godzin w tygodniu oderwać od codziennych problemów. Podobna sala od dwu lat funkcjonuje w Warsztatach Terapii Zajęciowej prowadzonej przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Suwałkach.

Wypożyczenie sali kosztowało 15 tys. zł. Najwięcej, bo 6 tys. zł, przekazała Fundacja Bankowa im. Leopolda Kronenberga, funkcjonująca przy Banku Handlowym SA w Warszawie. Pozostałe środki wpłynęły z Fundacji dla Polski, Fundacji For Center & Eastern Europeen w Holandii za pośrednictwem Środkowoeuropejskiego Centrum Ekonomii Działania Społecznego w Lublinie oraz Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Suwałkach.

Zgromadzenie tej kwoty stało się możliwe dzięki profesjonalnemu przygotowaniu odpowiednich programów dla poszczególnych sponsorów przez kierowniczkę „Przystani” Teresę Bartnik przy współpracy Li-lianny Misiuk - prezesa ZW TPD i Honoraty Rudnik z Urzędu Miasta.



Symbolicznego otwarcia sali dokonali prezes SOPD „Przystań” Alfreda Kopko oraz Andrzej Gliński - dyrektor Oddziału Białostockiego Banku Handlowego SA w Warszawie.

(r1)





miejsce wyańczyli Kamil Śniadkowski i Pamela Grądzka z KTT „Henryś”. Adam Bujnowski i Kasia Cymek ze Szkoły Tańca E. i J. Przekop wywalczyli złoto w kategorii 14-15 lat (klasa D). Kilka par otrzymało też srebrne i brązowe medale. Wyróżniły się kluby tańca z Gołdapi, Augustowa i Suwałk. Turniej został przygotowany na wysokim poziomie, co jest niewątpliwą zasługą organizatorów - znanej suwalskiej pary - Ewy i Jarosława Przekopów.

Pomyślano też o tych, którzy sami wolą tańczyć niż podziwiać ich. Dla nich właśnie zorga-

nizowano przy stadionie dyskotekę. Chętnych było wielu i niektórzy byli rozczarowani, że skończyła się przed północą. Mimo wielu stoisk z piwem, było spokojnie. Miłośnicy innego rodzaju muzyki zapewne trafili do kościoła „akademickiego” na koncert Tria Suwalskiego i Chóru Kameralnego.

Niedziela była bardzo upalnym dniem i wszystkie zaplanowane imprezy cieszyły się ogromnym powodzeniem. Na stadion ściągnęły tłumy, a atrakcji było wiele. Najbardziej zadowolone były dzieci, bo mogły skorzystać z wielu atrakcji wesołego miasteczka. Ogromnym powodzeniem cieszyła się impreza „Baw się razem”. Dzieciaki popisywały się swoimi zdolnościami plastycznymi. Duże zainteresowanie, także wśród dorosłych, wzbudziły występy Teatru Pantomimy „TOK” z Wrocławia. W trakcie popisów mimów na scenie prezentowały się zespoły artystyczne z suwalskiego MDK i Węgorzewa. Na stadionie były tłumy, przyszło wiele rodzin i wszyscy bawili się wybornie. To była dobra majówka. W tym roku organizatorzy nie zapomnieli o gastronomii. Było wiele stoisk, ale smakosze piwa mogli delektować się tylko wyrobami browaru suwalskiego. Wspaniała pogoda, dobra muzyka i wiele atrakcji sprawiły, że ludzie na chwilę zapomnieli o codziennych troskach. Biesiadowali na każdym

skwerku. Była to niezła okazja do spotkania znajomych i spędzenia mile niedzieli. Bardziej sportowo bawiły się dzieci w jednostce wojskowej, gdzie cykl imprez przygotowali żołnierze wraz z Radiem 5. Oczywiście tego dnia odbywały się też zawody sportowe na stadionach, a szachiści rozgrywali kolejne mecze. Po południu młodzież bawiły suwalskie zespoły rockowe, innym podobał się występ orkiestry dętej.

Nie sposób wymienić wszystkich imprez Dni Suwałk. Niektóre odbyły się z drobnym poślizgiem czasowym, nie wszystkie przewidziane zespoły dojechały, wystąpiły inne. Najważniejsze, że Dni Suwałk odbyły się i cieszyły ogromnym powo-

dzeniem, zapewne dlatego, że organizatorzy zapewnili różnorodność atrakcji. Spacerując między tłumem, dało się słyszeć słowa pochwały. Niektórzy twierdzili, że takie imprezy powinny odbywać się w Suwałkach częściej, bo nareszcie można było ciekawie spędzić dni wolne. To dobry czas na spotkania, spacer i odrobinę rozrywek kulturalnych. Organizatorzy nie zapomnieli o ochronie - straż miejska, policja i pogotowie czuwały niemalże bez przerwy. Całe szczęście nie trzeba było interweniować, bo podczas całej imprezy panował spokój i porządek. Za rok kolejne Dni Suwałk. (gis)

Fot. Z. Gałaszewski



## INFORMATYK Z SUWAŁK TRZECI W KRAJOWYM KONKURSIE

W dn. 15 - 16 maja br. odbył się we Włocławku finał II Ogólnopolskiego Turnieju Informatycznego dla słuchaczy szkół policealnych. Do finału zakwalifikowały się reprezentacje z 26 szkół z całego kraju.

Spory sukces w tym turnieju odniósł słuchacz I roku Policealnego Studium Zawodowego o kierunku technik informatyk w Suwalskiej Szkole Biznesu Artur Grygorowicz. W ostatecznej klasyfikacji zajął on III miejsce, a po części pisemnej znajdował się nawet na pierwszym miejscu. Do udziału w konkursie przygotowywał się pod kierunkiem Waldemara Jabłońskiego. W finale startował także Bogusław Białobłocki z tej samej szkoły.

Policealne Studium Informatyczne funkcjonuje przy Suwalskiej Szkole Biznesu pierwszy rok. Kształci się tu 25 słuchaczy.

*- Odniesienie takiego sukcesu daje nam ogromną radość i satysfakcję, tym bardziej że przypadł on na pięciolecie Suwalskiej Szkoły Biznesu, a Studium Informatyczne istnieje dopiero od roku - nie ukrywa zadowolenia dyrektor szkoły Jadwiga Orłowska. - Sukces jest tym większy, iż w turnieju rywalizowali równocześnie słuchacze szkół państwowych i prywatnych o kierunkach zaocznych i dziennych. Zajęcie trzeciego miejsca w tak silnej konkurencji przez Artura Grygorowicza to duży zaszczyt dla całej naszej szkoły.*

★★★

W tym roku w Suwalskiej Szkole Biznesu egzamin dojrzałości zdało 39 abiturientów kształcących się w liceum ekonomiczno-menedżerskim o specjalności technik ekonomista. (rł)



Artur Grygorowicz - laureat Ogólnopolskiego Turnieju Informatycznego.

# JUBILEUSZOWY FESTIWAL

Od poniedziałku do piątku (22-24 V) przez scenę Urzędu Wojewódzkiego przewinęło się 61 wykonawców, czyli około 250 osób śpiewających. A wszystko to za sprawą Chorągwiennego Przeglądu Piosenki Harcerskiej i Szkolnej. Festiwal wędrował z Giżycka przez Elk, a pięć lat temu trafił do Suwałk i właśnie tego roku obchodził swój jubileusz - XX-lecie.

Nasze województwo najliczniej było reprezentowane przez Elk i Sejny, a miasto - przez SP 6, SP 9, MDK oraz harcerzy.

Festiwal odbywa się w dwóch podstawowych kategoriach: harcerskiej i szkolnej. Śpiewają soliści i zespoły, dodatkowo podzieleni na kategorie wiekowe: zuchy, harcerze, harcerze starsi, instruktorzy, klasy I-IV itd. Łącznie 13 kategorii. Przewodniczącą jury od samego początku istnienia festiwalu jest **Anna Osińska**. - *Te ostatnie festiwale - mówi - różnią się tym od poprzednich, że z roku na rok wzrasta poziom wykonawcy, niektórzy śpie-*



**Ewelina Sójkowska.**

*wają już niemal jak profesjonalści. Dzieci bardzo przeżywają występy. Ich opiekunowie również, a niektórzy przyjeżdżają tu od samego początku, tylko że z nową młodzieżą. Dzisiaj jest dużo zespołów i trudno było wybrać te najlepsze. Kiedyś były przeglądy dorobku artystycznego szkół i dobrze byłoby wrócić do tych tradycji. Niektóre miasta już to robią.*

Drugiego dnia można było tylko współczuć komisji - musiała wysłuchać ponad 50 wykonawców, a każdy śpiewał 2 piosenki. W większości reprezentowali wysoki poziom, choć nie zawsze utwory były dopasowane do ich wieku i charakteru imprezy.

Podsumowaniem dnia był koncert zespołu „Kazik i Przyjaciele” z Mikołajek. Piosenki turystyczne i szanty w ich wykonaniu ożywiły wszystkich na tyle, że publiczność nie chciała wypuścić zespołu ze sceny. „Kazik” miał zaśpiewać szerszej publiczności w parku Konstytucji 3 Maja, niestety aura pokrzyżowała plany. Chłód nie pozwolił również na występy uczestników w pasażu Grande-Synthe. To pomysły do wykorzystania za rok.

Niedzielny koncert galowy rozpoczął Teatr Tańca „Sejny” z programem pt. „Pożółkłe fotografie”. Stare, znane i lubiane melodie w połączeniu z ciekawymi aranżacjami tanecznymi przypadły do gustu nawet młodzieży. Zanim druha **Bożena Kamińska** (Komenda Hufca ZHP) odczytała protokół, zaprosiła na scenę instruktorów, którzy od 20 lat uczestniczyli w festiwalach. Dzięki ich pracy pojawiały się coraz to nowe talenty. Oni to - najczęściej bezinteresownie i społecznie - nadal kształtują tym festiwalom. Druha Anna Osińska od 20 lat pracuje w jury. **Antoni Pierczyk** z Elku i **Tadeusz Paszkiewicz** z Krasnopolu wypuścili spod swoich skrzydeł wiele talentów i nie przepuścili żadnego z festiwali. Panowie stwierdzili, że pora już się wycofać, że są zmęczeni, ale to lubią, więc będą za rok. Przy tej okazji wypada wymienić suwalskich instruktorów, którzy nie świętują jubileuszu, ale ich podopieczni od wielu lat zajmują czołowe miejsca na festiwalach. **Aleksander Witkowski** (MDK) ma na swoim koncie wielu wspaniałych solistów, **Anna Marczak** (WOM), **Anna Czapla** (SP 9) i **Marek Zborowski-Weychman** (SP 6) ze swoimi zespołami wygrali niejedyn konkurs. Bez ich pracy, zaangażowania i serca na pewno nie byłoby takich solistów i zespołów.

Uczestnicy festiwalu walczyli o złote, srebrne i brązowe „Muszelki Wigier”. Na ich wręczenie przybył prezydent Suwałk **Grzegorz Wołagiewicz**. Lista zwycięzców jest długa, więc ze zrozumiałych względów wymienieni zostaną tylko suwalczykowie. Oto laureaci: **Paulina Szamrat** (II miejsce), **Dorota Śluzińska** (wyróżnienie, SP 6), **Kasper Zborowski** (II, SP 6), **Ola Borkowska** (III,



**Joanna Nowiczenko.**

MDK), **Ola Łankiewicz** (I, MDK), **Ewelina Sójkowska** (II, KH ZHP), **Joanna Nowiczenko** (I, II LO), zespół „Małe Beciaki” (I, SP 6), „Intruz II” (I, SP 9), „Beciaki” (I, SP 6) oraz zespół 27 „X” (wyr., KH ZHP). Fundatorem cennych nagród rzeczowych byli Komenda Hufca ZHP, Urząd Miasta, Urząd Wojewódzki, Kuratorium Oświaty i „Filar”.

Słowa uznania od wielu osób padły pod adresem Bożeny Kamińskiej. Prezydent podziękował jej za pracę i trud włożone w organizację tak ogromnej imprezy, a cała sala potwierdziła to oklaskami na stojąco i odśpiewała „Sto lat”. Wzruszona druha Bożena na zakończenie powiedziała: *Uważam, że był to jeden z lepszych festiwali. Poziom jego był wysoki i mimo trudności finansowych, z jakimi się borykałam podczas organizacji tegorocznego, nie pozostaje mi nic innego jak utrzymać go w Suwałkach do srebrnego jubileuszu.*

**Grażyna Serafin**  
**Fot. Z. Gałaszewski**

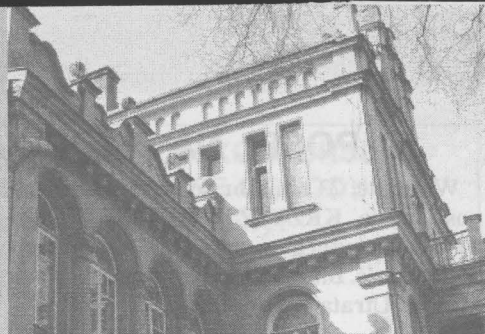


**„Małe Beciaki”**



# SUWAŁSKIE RETRO

pod redakcją  
Zygmunta Filipowicza



**1897 r.**

W końcu lutego po mrocznej i śnieżnej pogodzie nastąpiło gwałtownie ocieplenie. Czarna Hańcza wystąpiła z brzegów i zatopiła niżej położoną część miasta. Woda podniosła się od 1 m do 1,5 m ponad zwykły poziom.

Powódź spowodowała sporo szkód. Po zalanych wodą ulicach poruszano się łódkami. W nocy z 28 lutego na 1 marca woda zaczęła opadać. Wieczorem 1 marca rzeka weszła z powrotem w swoje brzegi.

„Pamiętna Książka Suwalskiej Guberni na 1898 god”

**1897 r.**

30 czerwca odbyło się w Suwałkach poświęcenie kamienia węgielnego budowanych koszar 4 lejbradzińskiego pskowskiego imperatorki Marii Fiodorowny pułku, a 1 lipca poświęcenie kamienia węgielnego pod koszary 17 i 18 pułków strzeleckich. Uroczystość odbyła się w obecności dowódcy Wileńskiego Okręgu Wojennego generała piechoty Trockiego i gubernatora Borzowskiego.

„Pamiętna Książka Suwalskiej Guberni na 1898 god”



Plac J. Piłsudskiego i ulica T. Kościuszki (okres międzywojenny). Ze zbiorów Muzeum Okręgowego. Repr. W. Arasimowicz

## Nowy pomysł rzeźników

Rzeźnicy suwalscy, dobijając się podwyższenia i tak już wygórowanej taksy na mięso (14 kop. za funt), sprowadzili 12 sztuk wołów stepowych (w Suwałkach starczyłoby to na 1 dzień pejsachu), które w dniu 13 bm. w południe pędzono ulicami miasta, kilkakrotnie zatrzymując się przed domem gubernatora i rządem gubernialnym, gdzie odbywały się posiedzenia władz, by zareklamować bydło idące na rzeź. Tymczasem wiemy o tym dobrze, że w jatkach zazwyczaj bywa sprzedawane mięso z miejscowego bydła, 2-3 letnich byczków i jałowic za cenę wygórowaną.

„Tygodnik Suwalski” nr 15 z 15 IV 1910 r., s. 5-6

## Murem za Śląsk

Polacy, krew polska toczona przez odwiecznych wrogów naszych załata Śląsk. Dzielnym i mężnym ludem śląskim przez wieki oderwanym od matczynej, bohatercko stwierdza swoją przynależność do wielkiej polskiej ojczyzny. Prastare gniazdo polskości ohydzone i mordowane przez nikczemnego łupieżcę i dławiciela duchów polskich, broni się ostatkiem sił pod naporem nie liczącego się z żadnym prawem barbarzyńcy. Cały naród polski od kresów do kresów zadygotał oburzeniem i gniewem [...].

Powstańmy murem za polski Śląsk.

„Ziemia Suwalska”

Wydanie nadzwyczajne z dn. 12-13 IX 1919 r. s. 11

## Otwarcie przystani Suwalskiego Klubu Kajakowców

W dniu jutrzejszym odbędzie się otwarcie przystani miejscowego Klubu Kajakowców na jeziorze Huta, obok wodociągu kolejowego. Ze względu, iż przystań ta położona w ładnej okolicy leży tuż pod Suwałkami, na otwarcie jej wybiera się grono nie tylko kajakowców lecz i „luźnych” wycieczkowiczów – amatorów świeżego powietrza i wody.

„Dzień dobry ziemi suwalskiej” nr 158 z 9 czerwca 1934 r.

## Kradzież

Do lokalu klubu „Makabi” przez wybite okno zakradł się złodziej i wykradł z bufetu paczkę papierosów. Strata co prawda nieduża, lecz się można spodziewać, że korzystając z tego, iż okna są wybite, znajdzie się amator cudzego mienia, który może przywłaszczyć sobie rzeczy bardziej drogie i cenne.

Czyż nie warto byłoby wstawić nowych szyb, a uniknęłyby się ewentualnych strat.

„Dzień dobry ziemi suwalskiej” nr 162 z 3 VII 1935 r.



Suwalski ratusz (okres międzywojenny). Ze zbiorów Muzeum Okręgowego.

## Smakosz skradł prosiaka

Sobolewskiemu Franciszkowi zam. w Suwałkach przy ul. 11 Listopada 63, nieznany sprawca skradł prosiaka.

Jest nadzieja, że amatora „pieczonki” znajdzie policja i smakosz zostanie ukarany.

„Dzień dobry ziemi suwalskiej” nr 180 z 1 VII 1935 r.



Pokoju eleganckiego, niekrępującego w śródmieściu od 1 XII poszukuje oficer.

Oferty do redakcji.

„Dzień dobry ziemi suwalskiej” nr 330 z 28 VII 1935 r.



Kino „Filmia”: Dziś — Dziś! Królowa ekranów polskich Jadwiga Smosarska w najnowszym filmie „Dwie Joasie”. W rolach głównych Ina Benita, Lucyna Szczepańska, Franciszek Brodniewicz, M. Znicz i Wł. Grabowski.

Niewidziany dotychczas w filmie polskim przepych wystawy. Początek 7<sup>15</sup> i 9<sup>30</sup> [wieczorem].

W niedzielę 3, 5, 7<sup>15</sup> i 9<sup>30</sup> [po południu].

„Dzień dobry ziemi suwalskiej” nr 330 z 28 XI 1935 r.



W dniu 16 czerwca został zgubiony rewolwer N. F. system belgijski Nr 186334 w okolicach Suwałk.

Łaskawy znalazca zechce oddać za sowitym wynagrodzeniem w Redakcji.

„Tygodnik Suwalski” nr 182 z 3 VII 1905 r.

## POSEŁ NA DWORCU PKS

W sobotę, 23 maja br., odbyła się uroczystość otwarcia biura poselskiego KRZYSZTOFA JURGIELA - posła Prozumienia Centrum, jednego z grupowań tworzących Akcję Wyborczą Solidarność. Biuro mieści się na drugiej kondygnacji dworca PKS przy ul. Utrata w Suwałkach.

Poseł Krzysztof Jurgiel zdobył mandat w okręgu białostockim, gdzie na co dzień pełni funkcję prezydenta stolicy tamtejszego województwa. Biuro w Suwałkach otwiera, ponieważ w nowym podziale administracyjnym kraju będzie reprezentować również Suwalszczyznę. Ponadto podczas ostatnich wyborów najbliższy do zdobycia mandatu poselskiego spośród ubiegających się suwalczan był Jarosław Zieliński - przewodniczący PC w województwie suwalskim.

Krzysztof Jurgiel zadeklarował, że będzie dyżurował w Suwałkach przynajmniej raz w miesiącu. Biuro poselskie będzie jednocześnie siedzibą suwalskich władz Porozumienia Centrum (tel. 66-55-33). (rf)



## OBCY NIEBEZPIECZNY

23 maja rozegrano wojewódzki finał konkursu dla uczniów klas IV - VI szkół podstawowych „Jak żyć bezpiecznie” zorganizowanego przez Komendę Wojewódzką Policji i Kuratorium Oświaty. Uczestniczyło w nim 18 trzyosobowych reprezentacji szkół, które wywalczyły prawo startu, zwyciężając w 9 eliminacjach rejonowych. Niestety, żadna suwalska szkoła nie wystartowała w rozgrywkach wojewódzkich. Finał składał się z trzech elementów - testu pisemnego, wykonania plakatu pt. „Obcy niebezpieczny” i zaprezentowania na ten sam temat scenki rodzajowej.

Komisja konkursowa najwyżej oceniła plakat drużyny SP Trzonki (rej. Pisz), a scenkę rodzajową - w wykonaniu dzieci z Sokótek (rej. Olecko). W testach najlepiej wypadły reprezentacje Dybowo (rej. Elk), Kożuchów (rej. Pisz) i SP nr 6 w Elku, zdobywając po 87 punktów na 90 możliwych. W ogólnej punktacji zwyciężyła Szkoła Podstawowa Dybowo, wyprzedzając SP w Gabowych Grądach (rej. Augustów) i SP w Kożuchach. (zg)

## PARLAMENTARZYŚCI W WOJSKU

25 maja senator Wiesław Pietrzak i poseł Jerzy Dziewulski spotkali się w Klubie Garnizonowym z żołnierzami służby zawodowej. Poza przekazaniem ogólnych informacji o pracy naszego parlamentu dyskutowano o problemach dotyczących wojska. Szczególnie podkreślano braki finansowe i niezadowolający stan uzbrojenia. Senator Pietrzak obrazowo przedstawił tę sytuację stwierdzając, że już teraz brakuje pieniędzy na realizację tegorocznych zadań w ramach piętnastoletniego procesu przebrojenia armii.

Posła Dziewulskiego zapytano o jego rewelacyjne oświadczenia dotyczące agenta Olina. Powiedział, że ma na to dowody, bo tą sprawą zajmował się przed dwoma laty. Informację tę chciał przekazać już wtedy, ale nikt go nie chciał słuchać. (zg)

## WYCHOWAWCZE MANOWCE

Badania opinii publicznej wykazały, że ponad 90 procent Polaków popiera akcję „MAŁO-LAT” i jest przeciwna temu, aby nastolatki przebywały w nocy na ulicy. Mimo to niewiele się w tym zakresie zmienia. Jedyne kilka miejscowości wprowadziło pewne ograniczenia. Te działania spotkały się jednak z ostrym atakiem różnych liberalnych obrońców praw dzieci i młodzieży, którzy dostrzegli w tym zakazie naruszenie wolności osobistej i godności młodych obywateli, stosowanie policyjnych metod oraz wyręczanie rodziców i wychowawców.

Obserwując suwalskich małolatów, odnoszę wrażenie, że część rodziców zupełnie zatraciła swą wychowczą i opiekuńczą rolę. Trudno powiedzieć, na ile oni sami są życiowo zagubieni, a na ile wprost bezsilni wobec swych pociech. Nierzadko spotykam w Suwałkach kilkunastoletnie dziewczęta rozochocone jakimś trunkiem i palące papierosy. Ich słownictwo jest często szczególnie wulgarnie, a zachowanie - wprost żenujące. Nie dzieje się to w jakiś zakamarkach czy krzakach, ale wręcz tuż pod oknami domu rodzinnego. Niejednokrotnie jest to powielenie zachowań rodziców, którzy poza splotzeniem, nakarmieniem i ubraniem dziecka zbyt mało zajmują się jego wychowaniem lub oczekują, że zastąpią ich w tym szkoła i Kościół.

Placówki oświatowo-wychowawcze i religijne na ogół nie są w stanie zastąpić wychowania rodzicielskiego. Pewne wzorce zachowań, w tym system wartości, trzeba jednak wynieść z domu.

Nie wiem, jakie wartości wynoszą z domu dwaj około 16-letni uczniowie, którzy z rana (przed lekcjami) stali przede mną w kolejce do kiosku. Nabyli luksusowe papierosy oraz czasopismo o treści pornograficznej, które kioskarka podała im dyskretnie, zawinięte w foliową okładkę. Niestety, najważniejszy jest dla niej obrót. Czy jest też aż tak liberalna wobec własnych dzieci? Obserwowałem dalej tych młodzieńców. Szli przede mną. Zapytałem papierosy, lustrując przy tym zawartość tego kolorowego magazynu. W pewnym momencie weszli na ruchliwą ulicę Utrata. Lawirując pomiędzy pędzącymi samochodami, przeskoczyli plot rozdzielający oba pasy jezdni i udali się w kierunku szkoły niepublicznej, choć nie wiem, czy są jej uczniami. Było widać, że pochodzą z majątnych rodzin, które nie żałują pieniędzy na ich osobiste wydatki i naukę. Nie wiem, z jakimi efektami się uczą, ale to zdarzenie wskazywało, że bliskie są im już wychowawcze manowce. Czy ich rodzice są tego świadomi?

Jerzy Broc

## BABSKIE POGADUCHY

## ŚWIĘTO DZIECI

Norbert jest w pierwszej klasie i od początku sprawia trudności wychowawcze. Codziennie musi kogoś skrzywdzić, nie przejdzie obok nie zaczepiwszy kolegi. Jest po prostu agresywny. Twierdzi, że jak tata wyjdzie z więzienia, to znowu przybędzie mu rodzeństwa, a już teraz ma pięcioro.

Justyna ma 13 lat i jest jedną z lepszych uczennic w klasie. Przez całą podstawówkę nie odezwała się do żadnego z nauczycieli, i do koleżanek również. Zamknęła się w sobie, gdy matka oddała ją na wychowanie babci, chcąc pobrać się z innym mężczyzną.

Jolę i czwórkę jej rodzeństwa nietrudno rozpoznać w szkolnej stołówce: wszystkie podobne do siebie jak krople wody, wychudzone, brudne, z potarganymi włosami. Kiedyś Jola siedziała całą noc w komórze za karę, którą wyznaczył ojciec. Karol, 7-latek, za skradzione buty i kurtkę kupił sobie lody i zeszty. Ewelina ma kłopoty z nauką. Przy każdej okazji słyszy od matki, że zmarnowała jej życie, że gdyby nie ona...

To nie są wcale wyjątki. W każdej szkole są podobne przypadki. Jak więc wyglądał ich Dzień Dziecka? Wielu woli nie wiedzieć.

Zocha

## NA WSZELKI WYPADEK

*Dokończenie ze str. 6*

skiej, co pozwoli na przeznaczenie wydzielonej części pod ewentualne obiekty usługowe.

W związku z informacją użytą ze Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” w Krakowie oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, że Regina Szatkowska rezygnuje z zaproszenia Zarządu Miasta Suwałk, ponieważ wcześniej przyjęła już zaproszenie Zarządu Gminy Trzebinia, radni postanowili zaproponować przyjazd do naszego miasta na pobyt stały 3-osobowej rodzinie Cestrowskich z Pietrowki w Kazachstanie. W podjętej uchwale gwarantują zapewnienie im mieszkania, stałej pracy oraz środków utrzymania do czasu jej podjęcia.

W pierwszej części sesji uczestniczył dyrektor Wydziału Organizacji i Nadzoru Urzędu Wojewódzkiego **Andrzej Chmielecki**, a w końcowej - senator **Wiesław Pietrzak**, jednocześnie przewodniczący Rady Miasta i Gminy w Węgorzewie. Suwalscy radni pytali go o najnowsze informacje dotyczące reformy administracyjnej kraju i powiatów grodzkich. Sejm przyjął, że status powiatu grodzkiego uzyskają automatycznie te miasta, które utraciły rangę wojewódzką. Senat wprowadził po-

prawkę mówiącą, że będą nimi tylko miasta powyżej 100 tys. mieszkańców, które wystąpią z odpowiednim wnioskiem i zostanie on uznany. Materiał ten wrócił ponownie do Sejmu. - *Namawiam do podjęcia uchwały o wyostosowaniu takiego wniosku - zapelował senator. - Kadencja się kończy i później nie będzie miał kto tego zrobić. Lepiej taką uchwałę na wszelki wypadek podjąć. Elk już z takim wnioskiem wystąpił.* Radni posłuchali tej sugestii i w przerwie sformułowali odpowiednią uchwałę.

Pytany przez radnego **Ryszarda Ołowia** o to, do jakiego regionu - zdaniem **Wiesława Pietrzaka** - Suwałki powinny należeć, odpowiedział, że nie może niczego sugerować, ale cieszyłby się, gdyby znalazły się tam, gdzie Węgorzewo (a - jak wiadomo - rada tego miasta opowiedziała się zdecydowanie za Olsztynem).

Na wniosek **Jerzego Broca** radni zrobili sobie pamiątkowe zdjęcie w parku Konstytucji 3 Maja (z wyjątkiem kilku członków z Klubu Chrześcijańskiego, którzy zbojkotowali tę inicjatywę, bo nie spodobało im się tło, na którym robiono fotografię).

**Anatolia Gagacka**

W następnym numerze - interpelacje.

## REGULAMIN II EDYCJI KONKURSU P.N. „GDZIE TE PIĘKNE OGRODY I KWIECISTE BALKONY”

### I. Organizator

Urząd Miejski w Suwałkach.

### II. Cel konkursu

Zachęcenie mieszkańców do stworzenia wizerunku Suwałk jako miasta zieleni.

### III. Warunki konkursu

1. Obiekty konkursowe oceniane będą w czterech kategoriach:

- balkony, loggie, tarasy,
- ogrody przydomowe,
- zieleń na terenach placówek oświatowych,
- zieleń na terenach zakładów pracy.

2. Zgłoszenie udziału w konkursie należy kierować do dnia 30.06.1998 r. pisemnie do Wydziału Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Suwałkach. Szczegółowe informacje na temat konkursu można otrzymać w wymienionym powyżej Wydziale (pok. 133 UM) bądź telefonicznie - 650-667 wew. 15.

3. Komisja konkursowa wyłoniona przez Prezydenta Miasta Suwałk dokona przeglądu i oceni w terminie do 18.09.1998 r. zgłoszone obiekty. Oględziny przewidziane są w dwóch terminach, tj. w I dekadzie sierpnia oraz I dekadzie września br. Uczestnicy konkursu w kategorii a i b zostaną powiadomieni pisemnie odnośnie dokładnego terminu przeglądu. Obiekty oceniane będą w oparciu o następujące kryteria i skalę ocen:

- ogólne wrażenie ocenianego obiektu 0-10 pkt.,
- układ kompozycji uwzględniający trafność doboru gatunków 0-10 pkt.

### IV. Nagrody

Laureaci konkursu otrzymają upoważnienie do zakupów na określoną kwotę, adekwatną do zajętego miejsca, w jednym ze sklepów ogrodnich na terenie miasta. W poszczególnych kategoriach obiektów (a, b, c, d) przewiduje się następujące kwoty pieniężne:

I miejsce - 350 zł,

II miejsce - 250 zł,

III miejsce - 150 zł.

V. Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi 9.10.1998 r. w Urzędzie Miejskim w Suwałkach, ul. Mickiewicza 1.

97/98

## SZKOŁA PODSTAWOWA NR 5

w Suwałkach

ogłasza przetarg nieograniczony na roboty ogólnobudowlane w budynku Szkoły Podstawowej nr 5, ul. Klonowa 51, 16-400 Suwałki, w kuchni i pomieszczeniach przyległych. Zakres robót do wykonania według kosztorysu ślepego.

Termin realizacji robót: rozpoczęcie dnia 25.06.1998 r. i zakończenie do dnia 14.08.1998 r.

Składanie ofert w sekretariacie szkoły do dnia 8.06.1998 r. do godz. 14.00. Otwarcie ofert nastąpi dnia 9.06.1998 r. o godz. 14.00.

Osobą uprawnioną do udzielania informacji jest dyrektor szkoły (tel. 67-51-40).

Komplet materiałów przetargowych należy odebrać w tutejszym sekretariacie po uiszczeniu opłaty w kwocie 10 zł za materiały przetargowe.

Wadium w kwocie 1700 zł należy wpłacić w kasie szkoły w terminie do dnia 8.06.1998 r. do godz. 14.00.

Wadium będzie stanowiło zabezpieczenie należytego wykonania robót według zawartej umowy z oferentem.

103/98

## OGŁOSZENIE DROBNE

Komputeropisanie. Tel. 67-84-97.

107/98

## DYREKTOR SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 4

w Suwałkach

ogłasza przetarg nieograniczony na „prace remontowo-budowlane w budynku szkolnym, zgodnie z kosztorysem ślepy” w SP 4 w Suwałkach.

Termin realizacji zamówienia: 10.08.1998 r.

Warunkiem udziału w przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 300 zł w kasie SP 4 lub na konto w PBK O/Suwałki nr 11101532-10009-3600-2-85 do dnia 18.06.1998 r. do godz. 10.00.

Materiały przetargowe są odpłatne. Opłatę w wysokości 50 zł należy wpłacić w kasie SP 4.

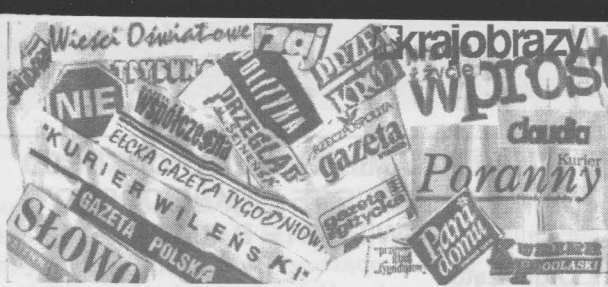
Osobą upoważnioną do udzielania informacji szczegółowych jest dyrektor SP 4 Agnieszka Zackiewicz.

Zamkniętą kopertę z ofertą oznaczoną „Oferta na wykonanie remontu w SP 4” należy złożyć w siedzibie zamawiającego w sekretariacie szkoły.

Termin składania ofert upływa dnia 18.06.1998 r. o godz. 12.00.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają warunki zawarte w ustawie o zamówieniach publicznych oraz spełniają wymagane warunki przystąpienia do przetargu.

106/98



Aż gęsto było ostatnio od wydarzeń i ważnych gości, którzy nawiedzili nasze miasto. Suwałki jakby zważniały i urosły. Przyjechało aż trzech posłów z województwa białostockiego, by - jak napisała „Gazeta w Białymstoku” - przekazać „Zaproszenie do wspólnego województwa”. Był nawet poseł Krzysztof Jurgiel - prezydent Białegostoku. Goście, zdaniem „Kuriera Podlaskiego”, byli lepiej przygotowani niż do poprzednich spotkań. Więcej mieli do zaferowania konkretno i argumentów. Niestety, podał „Kurier Poranny”, nie przedstawili wciąż takich argumentów, które przekonałyby władze Elku, Goldapi i Olecka do podjęcia starań o zmianę przynależności. W takiej sytuacji „Gazeta Współczesna” skwitowała efekty spotkania tytułem „Nie będziemy ciągnąć na siłę”. Oni mogą, ale dla Suwałk jest bardzo ważne, czy będą wspólnie z EGO, czy samotnie w Białostockiem. Tym bardziej że przyszłemu właścicielowi jakby na mieście nie zależało. Naszych przedstawicieli nie przekonywano, niczego nie obiecywano. Jakby uznano, że tak czy inaczej już im podlegamy i szkoda zachodu na umizgi. Może po czerwcowym spotkaniu „w cztery oczy” obu partnerów dowiemy się, co nas czeka w województwie białostockim. Szansą wspólnego z Elkiem, Goldapią i Oleckiem przejścia do Olsztyna jest, zdaniem posła Jerzego Czepulkowskiego, przeforsowanie w Sejmie koncepcji podziału na 16 województw. Wtedy Elbląg przejdzie do Olsztyna, a byłe powiaty EGO do Białegostoku. Koncepcja jest dobra, tylko że zgłasza ją SLD, więc musi być podejrzana. Jest jeszcze jedna możliwość - przypomnieć wszystkim list księdza biskupa Wojciecha Ziembę, który niedawno apelował, by nie odtwarzać Prus Wschodnich. Może on przekona prezydenta Zdzisława Fadowskiego, najbardziej zagorzałego przeciwnika mariażu Elku z Suwałkami i Białymsto-

kiem. Jak trwoga to do Boga, mówi stare przysłowie.

Z niemałymi rewelacjami przyjechał do Suwałk poseł Jerzy Dziewulski. „Zdemaskowałem „Oliną” powiedział „Gazecie Współczesnej”: Józef Oleksy nigdy nie był rosyjskim agentem o pseudonimie „Olin”. W rolę tę wcielił się Andrzej Anklewicz i robił to na zlecenie polskiego kontrwywiadu (...) Dla KGB, a następnie GRU, pracował major SB Marek Zieliński. Później polskie służby specjalne włączyły do gry Anklewicza. Dostarczał on Rosjanom spreparowane informacje, kwitował pieniądze. Oni nie zorientowali się w sytuacji. Po aresztowaniu Zielińskiego nadal twierdzili, że mają w Warszawie „źródło” ulokowane na wysokim szczeblu. Poseł przytaczał fakty, cytował zdarzenia. Ale i tak do nieprzekonanych nie trafi, a przekonani w winę Oleksiego nie wierzyli od początku.

Była też w Suwałkach księżna Irina zu Sayn-Wittgenstein-Berleburg, która doprowadziła do rozmów niemieckich i polskich przedsiębiorców. Przyjechało ich, jak informował „Kurier Poranny”, ponad stu, spotkali 22 przedstawicieli 22 firm i samorządów z Suwalszczyzny. Chcemy partycypować w rozwoju Polski Wschodniej, cytował przedstawiciela ministerstwa gospodarki z Północnej Nadrenii-Westfalii dziennikarz, prowadzimy politykę wspierania naszych małych i średnich przedsiębiorstw. Widzimy wiele możliwości współpracy firm z obu krajów w takich dziedzinach, jak budowa sieci dróg, telekomunikacja, oczyszczanie ścieków, obróbka i przeróbka drewna, handel. Naszą misję traktujemy jako forpoczcie przyszłych przedsięwzięć. Oby tylko zawierucha z reformą administracyjną nie przekreśliła tych planów. Tym bardziej że księżna pani przed przyjazdem do Suwałk była w Białymstoku. A tam już potrafią dbać o swoje interesy.

Marek Starczewski



## PROPOZYCJE KULTURALNE

**Galeria Chłodna 20** - „Instalacje” Stevena Wychorskiego i Wiesława Szumińskiego

**Galeria PACamera** - wystawa fotograficzna Piotra Malczewskiego „W wodzie”

**Pizzeria-Galeria „Rozmarino”** - wystawa ilustracji Juliusza Szczęsnego Batury „Świat baśni”

### Muzeum Okręgowe

Wystawy czasowe: „Generał pilot Witold Urbanowicz”, „Obrazy światłem malowane. Suwałki w starej fotografii”

Ekspozycje stałe: „Pradzieje ziem województwa suwalskiego”, „Alfred Wierusz-Kowalski 1849-1915”, „Malarstwo polskie XIX i XX wieku”

### Muzeum Marii Konopnickiej

wystawa stała: „Maria Konopnicka 1842-1910. Za zamkniętymi drzwiami czasu”

### Kino „Bałtyk”

- 3.06 - „Krzyk 2”, prod. USA, od lat 18, godz. 15.00 i 19.10
- 5.06 - „Krzyk 2”, prod. USA, od lat 18, godz. 15.00, 17.00 i 19.00
- 6-7.06 - „Krzyk 2”, prod. USA, od lat 18, godz. 14.00  
„Człowiek w żelaznej masce”, prod. USA, od lat 15, godz. 16.10 i 18.30
- 8.06 - „Człowiek w żelaznej masce”, prod. USA, od lat 15, godz. 16.10 i 18.30
- 9-11.06 - „Królestwo zielonej polany”, prod. polskiej, b/o, godz. 15.00  
„Człowiek w żelaznej masce”, prod. USA, od lat 15, godz. 16.30 i 19.00

## Po 15 latach

### KLUB „SUWALSZCZYŻNA” OTWIERA PODWOJE

Do późnych godzin nocnych z piątku na sobotę, 22 maja, trwała wspólna zabawa występujących na scenie artystów i publiczności podczas otwarcia w siedzibie Regionalnego Ośrodka Kultury i Sztuki przy ulicy Noniewicza nowej sali klubowej. Mieści się ona w miejscu, gdzie przed remontem lokalu funkcjonował wraz z kinem „Kultura” (wcześniej „Merkury”) znany w mieście klub „Suwalszczyzna”. Klimat dawnej „Suwalszczyzny” starali się przywołać występujący tego wieczoru wykonawcy - Danuta Zaworska z orkiestrą „North Pole Band” pod dyrekcją Mariana Szaryńskiego oraz prowadzący koncert Wojciech Straszynski i Marek Gałązka.

W inauguracyjnym koncercie wzięli udział również młodzi piosenkarze, którzy w dawnej „Suwalszczyźnie” jeszcze nie występowali, ale już mają okazały dorobek artystyczny, jak np. Magdalena Orłowska, zespoły „Night Come”, „Shamrock” i „Kawa z Deszczem” - funkcjonujące pod patronatem ROKiS.

Jak zapowiedzieli gospodarze lokalu, który do niedawna pełnił rolę sali projekcyjnej - w najbliższym czasie zostanie zmieniony jego wystrój tak, aby na co dzień mógł pełnić rolę klubowej kawiarni artystycznej.

Sądząc po frekwencji podczas otwarcia, klub „Suwalszczyzna” będzie miał - podobnie jak przed laty - swoich stałych bywalców. (rt)





## ZŁOTY SEZON BADMINTONISTÓW

Jeden złoty, dwa srebrne i jeden brązowy medal wywalczyli badmintoniści SKB podczas Mistrzostw Polski Juniorów i Kadetów w Badmintonie rozegranych 22 - 24 maja w suwalskiej hali OSiR.

Złoty medal i tytuł mistrza Polski zdobyła **Agnieszka Czerwińska** w grze podwójnej dziewcząt. Jej deblową partnerką była **Marta Byttner** z KSGB Ołobok Ostrów Wlkp. Suwalsko-ostrowska para pokonała w finale Kingę Rudolf i Elżbietę Szczepanik z Kolejarza Częstochowa 2:1. Agnieszka zdobyła również brą-

W finale przegrał z Marcinem Burzyńskim 0:2.

Drugi srebrny medal wywalczył Turonek wraz z Dawidem Powęzką (KS Stal Nowa Dęba) w grze deblowej po wygraniu z kolegą klubowym Zbigniewem Jasiulewiczem i Marcinem Siemieńskim (Środowisko Warszawa) 2:0, Przemysławem Jankow-

prezentant Suwałk - **Łukasz Klimasiński** z UBKS „Garden” przy Szkole Podstawowej nr 7. Nie udało mu się niestety przebrnąć przez pierwszą rundę, w której przegrał z Łukaszem Kaźmierskim z Poznania 0:2.

Mistrzostwa Polski, chociaż rozgrywane w Suwałkach, odbywały się w niezbyt fortunnym dla suwalskich badmintonistów terminie. Kamil Turonek i Zbigniew Jasiulewicz przystąpili do nich po dłuższej przerwie w treningach spowodowanej przygotowaniem się do egzaminów dojrzałości w Społecznym Liceum Ogólnokształcącym. Obaj zawodnicy SKB zdali pomyślnie egzaminy maturalne i wybierają się na studia.

Zdaniem Klaudii Majorowej, trenerki reprezentacji Polski, sportową karierę i sukcesy w niedalekiej przyszłości powinna odnosić Agnieszka Czerwińska. W ostatnim czasie poczyniła ona spore postępy. Warto też zaznaczyć, że w kategorii juniorów będzie występowała także w przyszłym roku.

Suwalczenie zdobyli w tych

mistrzostwach jeszcze jeden złoty medal. Podczas uroczystości otwarcia zawodów zastępca dyrektora Departamentu Sportu Wyczynowego w Urzędzie Kultury Fizycznej i Turystyki Jarosław Czapliński wręczył złotą odznakę „Za zasługi dla rozwoju kultury fizycznej” prezesowi Okręgowego Związku Badmintonu Jerzemu Szleszyńskiemu. Warto też przypomnieć, że przed kilku tygodniami wśród pięciu osób w kraju odznaczonych złotym medalem Europejskiej Unii Badmintonu EBU z okazji XX-lecia PZBad, znalazł się Jerzy Szuliński - trener SKB. (r)



Mistrzowska para - Agnieszka Czerwińska i Marta Byttner - z Kamilem Turonkiem i Zbigniewem Jasiulewiczem.

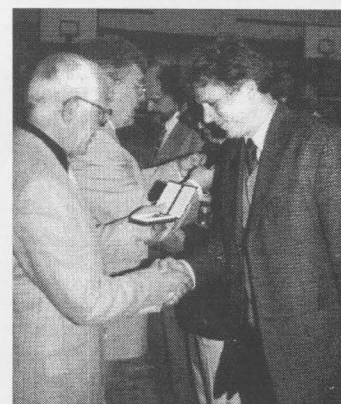
zowy medal w grze pojedynczej. W drodze do medalu pokonała ona Monikę Krzykwę z KS Chojnik Jelenia Góra 2:0, Martę Byttner 2:0, a w półfinale po zaciętym pojedynku uległa Kindze Rudolf 1:2.

Dwa srebrne medale przypadły **Kamilowi Turonkowi**. W grze pojedynczej wygrał on z Wojciechem Zębałą z SKS Piast Słupsk 2:0, Przemysławem Rutkiewiczem z AZS Środowisko Warszawa 2:0, Radosławem Tukendorfem z GKS Wilga Garwolin 2:0.

skim (KKS Warmia Olsztyn) i Radosławem Tukendorfem także 2:0. W finale nie sprościli jednak Marcinowi Burzyńskiemu i Piotrowi Żołądkowi z Piasta Słupsk, ulegając 0:2.

Startujący w tych mistrzostwach **Zbigniew Jasiulewicz** w grze pojedynczej doszedł do ćwierćfinału, gdzie przegrał z późniejszym mistrzem Polski Marcinem Burzyńskim.

Do udziału w Mistrzostwach Polski Kadetów (do lat 15) zakwalifikował się tylko jeden re-



Złoty medal dla Jerzego Szleszyńskiego.

## DO II LIGI JEDEN KROK

23 maja w strugach zimnego deszczu odbyła się pierwsza tura Drużynowej Ligi Juniorów im. S. Szyszły z udziałem sześciu drużyn z województwa suwalskiego, białostockiego, łomżyńskiego i ostrołęckiego. Była to rywalizacja o wejście do II ligi LA i zdobycie minimum kwalifikującego do udziału w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży oraz Mistrzostwach Polski Juniorów.

Zwyciężyła Hańcza Suwałki przed WLKS „Narew” Łomża i WLKS „Podlasie” Białystok. SKS „Ekonomik” zajął szóste miejsce.

Minimum sportowe do OOM i MPJ uzyskali następujący zawodnicy Hańcza: **Krzysztof Bochenko** (bieg na 110 m ppł - 15,67 sek.) **Krzysztof Paluch** (rzut dyskiem - 45,45 m), **Jacek Grzebiński** (rzut oszczepem - 54,42 m). Natomiast prawo do udziału w MPJ uzyskali **Ewelina Jakimowicz** (bieg na 100 m ppł - 15,16 sek.) i **Kamil Sojowski** (rzut oszczepem - 54,92 m).

Druga tura ligi odbędzie się we wrześniu br. Do II ligi wejdzie drużyna, która zdobędzie w obu turach najwięcej punktów. (zg)



Lekkoatleci Hańcza.

## 50 LAT KLUBU „WIGRY”

We wtorek, 26 maja, rozegrany został mecz piłkarski, w którym suwalskie Wigry zremisowały z aktualnym wicemistrzem Polski, warszawską Legią, 0:0. W przedmeczowym starciu Wigry także zremisowały z elckim Mazurem 3:3. Impreza odbyła się w ramach jubileuszu 50-lecia KS „Wigry” (szczegóły w następnym numerze). (r)

## TYGODNIK SUWAŁSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 65-06-67 w. 59. Redagują: **Anatolia Gagacka** (sekretarz redakcji), **Jerzy Broc** (redaktor naczelny), **Zygmunt Gałaszewski**, **Ryszard Łapiński**, **Ewa Taraszkiewicz**, **Anna Wasilewska**. Współpracownicy: **Grażyna Betko-Serafin**, **Edward Janus**, **Marek Starczewski**. Opracowanie komputerowe: **Zygmunt Gałaszewski**, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel./fax 66-69-73, tel. GSM: (0-602)25-78-69. Druk: Zakład Poligraficzny AZET, Suwałki, ul. Parkowa 12, tel. 66-36-05. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

# HYDE PARK

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

## SZEPTANKI

★Paweł Podczaski wysłał do Warszawy protest przeciwko planowanej likwidacji połączenia kolejowego w ruchu osobowym między Elkiem a Suwałkami. Niewykluczone, że suwalski wojewoda dostrzegł w tym zaważoną próbę przystopowania kolejnych awansów etczan w Suwałkach.

★Lokalna prasa odnotowała szybką reakcję suwalskiej policji, straży miejskiej i przechodniów, czego efektem było zatrzymanie młodzieńca, który w pobliżu domu towarowego „Arkadia” wyrwał kobiecie torebkę z pieniędzmi i dokumentami. Cieszy fakt, że połączone siły cywilów i mundurowych zatrzymały jednego złodzieja. Gdyby tak w każdym niebezpiecznym miejscu w mieście czuwały takie zjednoczone siły, to z pewnością zmniejszyłaby

się liczba podobnych przypadków.

★Z okazji wizyty w Białymstoku niemieckich biznesmenów „GwB” zamieściła specjalną wkładkę zawierającą zarówno teksty polskie, jak też ich tłumaczenia. Uwagę redaktora „HYDE’U” zwrócił tytuł wywiadu z wojewodą białostockim Krystyną Łukaszuk („Pierwsza poważna miłość”) i łomżyńskim - Sławomirem Zgrzywą („Pociągający partner”). Tytuły te sugerują, że prawdopodobnie wśród biznesmenów byli też przedstawiciele niemieckich agencji towarzyskich.

★Szef suwalskiego ZChN Hubert Kiecler-Piotrowski poskarżył się, że lokalny ZChN nie otrzymał ani ułamka korzyści z wyborczego zwycięstwa prawicy. Niestety, nie podał, jaka zadowoliliby go liczba przydzielonych funkcji i stanowisk. Może po tej wypowiedzi wojewoda nieco skoryguje swoją politykę

personalną i wyrzuci kolejne zastępy urzędników, aby dać ZChN-owi stosowne zadośćuczynienie. Oczywiście polityka (według prawicowej definicji) to bezinteresowna służba dla dobra ogółu. Trzeba przyznać, że w teorii to nawet ładnie brzmi. Przypomina to hasło, pod którym rządził jeszcze niedawno nasi socjaliści: „Aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej”, zwłaszcza ci najbardziej oddani partii.

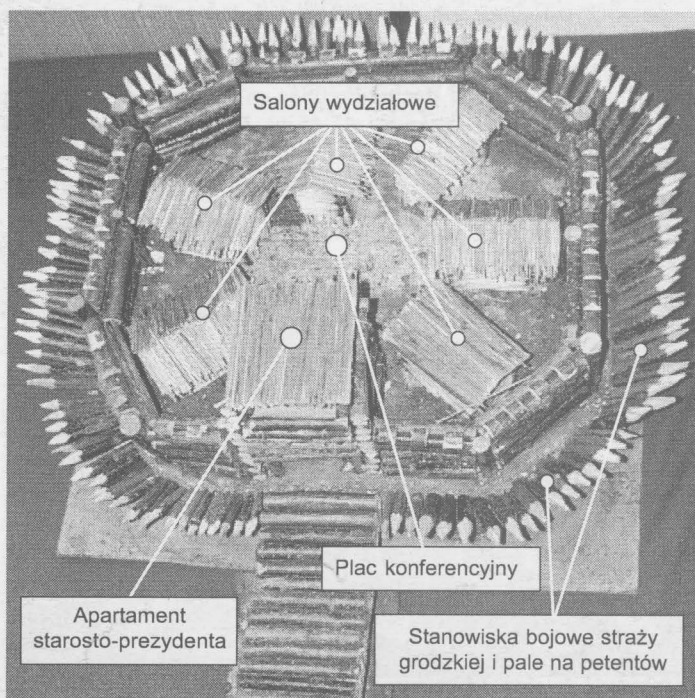
★Prezydium Zarządu Regionu ZChN w Suwałkach przygotowało skargę, którą pragnie przesłać do władz krajowych partii w związku z „nieodpowiedzialnym zachowaniem się” pisała Henryka Goryszewskiego. Jej tekst ma być poufny, ale „Kurier Poranny” ogłosił streszczenie jej zawartości. W tej sytuacji trudno mówić o poufności. Ciekawe, czy w tajemnicy utrzyma się chociaż datę wysłania tych polejańek.

★„Elcka Gazeta Tygodniowa” poinformowała, że niedawno w biurze poselskim Henryka Goryszewskiego w Elku powołano Komitet Wyborczy Ziemi Elckiej „Ojczyzna”. Spisano umowę koalicyjną, której sygnatariuszami są ugrupowania ZChN, KPN, KPN-OP, ROP i Młodzież Wszechpolska. Zastanawiająco brzmi w niej artykuł 7., w którym strony porozumienia dekla-

rują chęć bezwzględnego usunięcia ze stanowisk etatowych w urzędach samorządowych osób, o których wiadomo, że były członkami PZPR, funkcjonariuszami lub współpracownikami SB, MO, ZOMO, ORMÓ bądź należą do jednego z ugrupowań wchodzących w skład Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Wychodzi na to, że gdy wygrają wybory, to każdy etatowy pracownik samorządowy (w tym też tuszowe sprzątaczkę) zostanie poddany dogłębnej lustracji i weryfikacji. Łatwo więc wywnioskować, że tak pomyślana „Ojczyzna” ma być dobrą matką jedynie dla swoich. I pomyśleć, że wielu z tych sygnatariuszy prawdopodobnie wypowiada słowa: „Odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy”.

★W białostockim studiu telewizyjnym zmierzył się były wojewoda Cezary Cieślukowski z prawą ręką obecnego wojewody - dyrektorem Chmieleckim. Starcie miało prawie bokserki przebieg i dotyczyło spraw związanych z przepychankami wokół Euroregionu „Niemen”. Dyrektor, schowając „podwójną gardą”, próbował bronić poczynań swego zwierzchnika. Całe szczęście, że telewizyjny gong przerwał ten nierówny pojedynek i obyło się bez liczenia.

## PROJEKT RATUSZA POWIATU GRODZKIEGO



Fot. Z. Gałaszewski

## LISTY

## SKUTKI UBOCZNE?

*Mój mąż już od dawna nie był tzw. 100-procentowym mężczyzną i miał trudności z zasypianiem. Jednak niedawno udało mi się zakupić słynne już pigułki „Viagra”, które mają likwidować męską niemoc. Po ich spożyciu - ku memu zaskoczeniu - mąż natychmiast mocno zasnął, a rano zaczął mi opowiadać swoje erotyczne sny w kolorze niebieskim. Oczywiście nie takich efektów oczekiwałam.*

**Pelagia Borówko, osiedle Północ III**

- Redaktorowi „HYDE’U” trudno odnieść się do treści Pani listu, ponieważ - w przeciwieństwie do redaktorów wielu tygodników - nie specjalizuje się w tej tematyce. Radzę zasięgnąć opinii u seksuologa. Tymczasem sugeruję wypicie kilku szklanek zimnej wody, zarówno przed, jak i po.